Wydanie A

Cena 50 gr

Sobota, 28 stycznia 1967 roku
Rok XXII Nr 23 (6261)

DZIENNIK ŁÓDZKI

ZSRR, USA i W. Brytania podpisały porozumienie o współpracy w kosmosie

Już 22 państwa zgłosiły swój akces do układu

W piątek, 27 stycznia, w Moskwie, Londynie i Waszyngtonie podpisano układ o zasadach działalności państw w badaniach i wykorzystaniu przestrzeni kosmicznej, w tym także Księżyca i innych ciał niebieskich.

W Moskwie układ podpisali minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko, ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie L. Thomson i ambasador Wielkiej Brytanii w Moskwie J. Harrison.

Na uroczystości podpisania układu obecny był przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin.

W Londynie traktat zawarty między Wielką Brytanią, USA i ZSRR w sprawie zakazu użycia broni nuklearnej w przestrzeni kosmicznej podpisany został o godz. 10.45 gmt w Foreign Office przez ministra George Browna, ambasadora ZSRR Michaiła Smirnowskiego i amerykańskiego charge d'affaires Philipa Kaisera.

W Białym Domu uroczysty akt podpisania porozumienia między Stanami Zjednoczonymi, ZSRR i Wielką Bry-

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Łączność międzykontynentalna za pośrednictwem *sztucznego satelity*

26 bm. zaczął funkcjonować nowy amerykański satelita, mający utrzymywać komunikację międzykontynentalną „Lani Bird II". Z okazji tej odbyły się uroczystości inauguracyjne w Waszyngtonie i Tokio. Prezydent Johnson nadał za pośrednictwem nowego satelity oświadczenie, w którym zaznacza, że w dziedzinie komunikacji międzynarodowej nastąpił moment o znaczeniu historycznym.

„Lani Bird II" został wystrzelony z Przylądka Kennedy'ego w dniu 11 bm.

Prezydent de Gaulle przyjął ministra A. Rapackiego

Zapewnienie pokoju w Europie czołowym tematem konsultacji polsko-francuskich

Na zdjęciu: minister Rapacki (z prawej) wygłasza krótkie przemówienie powitalne po przybyciu do Paryża. Z lewej stoi minister spraw zagranicznych Francji, Couve de Murville; pośrodku — jedna z dziewcząt w polskich strojach ludowych, które wręczyły polskiemu ministrowi wiązanki biało-czerwonych goździków.

CAF — telefoto

W piątek, 27 bm., w drugim dniu oficjalnej wizyty w Paryżu ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego podjęte zostały rozmowy polityczne rozpoczęte poprzedniego dnia na Quai d'Orsay.

Rozmowy trwały godzinę i 15 minut. Po ich zakończeniu min. Rapacki oświadczył dziennikarzom: „Kontynuowaliśmy dyskusję na tematy międzynarodowe, a zwłaszcza w sprawie bezpieczeństwa europejskiego. Poza tym omawialiśmy stosunki dwustronne. W sprawach gospodarczych mogliśmy stwierdzić niewątpliwe postępy dokonane w ostatnim okresie i nowe możliwości zarysowujące się wobec rozwoju dalszych dwustronnych stosunków w dziedzinie handlu, współpracy naukowo-technicznej i przemysłowej". W odpowiedzi na pytanie min. Rapacki powiedział, że sprawa niemiecka była omawiana w ogólnym kontekście problemów bezpieczeństwa europejskiego.

Z Quai d'Orsay min. A. Rapacki udał się w towarzystwie ambasadora Druto, do pałacu Matignon — siedziby premiera rządu francuskiego, G. Pompidou.

Rozmowa trwała ponad pół godziny.

Po wyjściu z pałacu Matignon min. Rapacki powiedział dziennikarzom prasy polskiej i zagranicznej: „Rozmowa przebiegała w bardzo dobrej atmosferze. Omówiliśmy główne problemy naszych stosunków dwustronnych, jak też niektóre problemy współpracy międzynarodowej".

W godzinach popołudniowych minister Rapacki w towarzystwie ambasadora PRL

(D) Dalszy ciąg na str. 2

Antyradzieckie ekscesy w Pekinie

Agencja TASS pisała w piątek rano:

Rozpoczęte 26 bm. wieczorem wybryki chuligańskie przed bramą ambasady ZSRR w Pekinie, organizowane przez członków Czerwonej Gwardii z Pekińskiego Instytutu Lotniczego i przedstawicieli tzw. „punktu łączności czerwonych buntowników jednostki wojskowej nr 193" trwają. Tłum członków Czerwonej Gwardii i „buntowników" zablokował dostęp do ambasady radzieckiej i przez megafony ustawione na samochodzie nadaje antyradzieckie audycje. Organizatorzy chuligańskich wybryków obrzucali obelgami obywateli radzieckich udających się do gmachu ambasady. Na samochodach instytucji radzieckich i przedstawicielstw dyplomatycznych innych państw członkowie Czerwonej Gwardii wymalowali antyradzieckie hasła. Bili pięściami i pałkami po dachach i szybach samochodów, przeszkadzali w jeździe.

Kampania antyradziecka została rozpętana w całym mieście.

W piątek od rana po ulicach jeżdżą samochody z głośnikami, przez które nadaje się tendencyjną wersję incydentu sprowokowanego przez studentów chińskich na Placu Czerwonym w Moskwie. Kolumny demonstrantów wznoszących hasła przeciwko Związkowi Radzieckiemu kierują się ku ambasadzie ZSRR. Bramy i ogrodzenia ambasady oraz przedstawicielstwa handlowego pokryte są antyradzieckimi napisami.

Socjologia „na etacie" przemysłu

(Informacja własna)

Szturm socjologów na przemysł przybiera w ciągu ostatnich lat zdecydowanie na sile. Pierwszy socjolog zajął etat w przedsiębiorstwie w III kw. 1959 r. W tymże roku jeszcze jeden zakład zdecydował się zatrudnić socjologa. W następnym zaś — również jeden zdobył się na podobny gest. Od tej pory wiele się zmieniło. Przynajmniej — ilościowo. **Obecnie, według najnowszych danych, które cytowano na ostatnim seminarium z dziedziny socjologii pracy w PAN, przedsiębiorstwa i organizacje spo-**

(C) Dalszy ciąg na str. 2

Jutro

jak zwykle w niedzielę

8 stron

w tym czterostronicowy dodatek magazynowy

Panorama „Dziennika Łódzkiego"

— REPORTAŻE
— FELIETONY
— CIEKAWOSTKI I ANEGDOTY
— HUMOR
— LISTA I ZDJĘCIA WYBRANYCH W PLEBISCYCIE NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW ŁODZI I WOJ. ŁÓDZKIEGO

NATO przenosi swe sztaby do NRF

Wszystkie sztaby wojsk USA w Europie zachodniej, które mieściły się na terenie Francji, przeniesione zostaną na terytorium Niemiec zachodnich. Zakomunikował o tym w piątek na forum Bundestagu sekretarz stanu w bońskim Ministerstwie Obrony, Carstens. Oświadczył on, że Bundeswehra zwolni dla rozmieszczenia amerykańskich sztabów koszary w Ruesselsheimie i Zweibruecken.

Zmarł ks. biskup Michał Klepacz ordynariusz diecezji łódzkiej

W piątek, dnia 27 bm. zmarł w Łodzi, przeżywszy 73 lata, ks. biskup dr Michał Klepacz, ordynariusz diecezji łódzkiej.

Wyświęcony na kapłana w roku 1916, ks. biskup M. Klepacz obejmuje w r. 1919 obowiązki profesora seminarium duchownego w Kielcach. W roku 1937 zostaje profesorem nadzwyczajnym na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu w Wilnie, a następnie kierownikiem katedry na Wydziale Teologicznym. Jest autorem szeregu prac naukowych.

Aresztowany w roku 1942 przez okupantów hitlerowskich, poddany zostaje represjom jako wierny ojczyźnie kapłan-obywatel, a następnie wywieziony do obozu pracy.

Po wyzwoleniu kraju przybywa do Łodzi, tu w kwietniu 1947 r. zostaje konsekrowany na biskupa i od tej pory przez lat 20 sprawuje funkcje ordynariusza diecezji łódzkiej. Na tym stanowisku wykazywał żywe zainteresowanie dla rozwoju m. Łodzi i regionu łódzkiego. Ks. biskup M. Klepacz był członkiem Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu od początku jej istnienia. Brał aktywny udział w pracach II Soboru Watykańskiego.

Ks. biskup Michał Klepacz, duchowny o szerokich zainteresowaniach i horyzontach, wykazywał w swej działalności duszpasterskiej i obywatelskiej zrozumienie i troskę o żywotne interesy państwa i kraju, dążył do właściwego ułożenia stosunków między państwem ludowym a kościołem katolickim w Polsce. Zjednał sobie szacunek w szerokich kręgach społeczeństwa.

Temperatura lutego w granicach zimowej normy

Pogoda w lutym, jak przewidują synoptycy PIHM, będzie podobna do przeciętnych warunków atmosferycznych w naszym klimacie dla tego okresu z lat poprzednich zarówno, pod względem temperatury jak i opadów. Warto więc przypomnieć, że średnia miesięczna temperatura w lutym kształtuje się u nas w rejonach centralnych kraju w granicach minus 2 st., zaś suma opadów — 28 mm.

Na początku lutego spodziewany jest wzrost temperatury w dzień do plus 4 st., a nocą ok. zera. Wiatry w tym okresie mogą być dość silne z kierunków zachodnich, a zachmurzenie duże i okresowe opady deszczu lub mokrego śniegu. Jednakże już pod koniec pierwszej dekady możliwy będzie spadek temperatury dniem do minus 2—4 st., zaś nocą do minus 8—12 st. przy zachmurzeniu umiarkowanym, okresami dużym z możliwymi opadami śniegu. Tego rodzaju pogoda utrzyma się prawdopodobnie do pierwszych dni trzeciej dekady.

Dopiero w trzeciej dekadzie spodziewane jest ponowne ocieplenie do ok. plus 4 st. w dzień i ok. zera st. nocą przy zachmurzeniu dużym i możliwych opadach deszczu lub mokrego śniegu.

Synoptycy PIHM przewidują, że w sumie w ciągu całego miesiąca może być 10 dni z temperaturą maksymalną powyżej zera st., 8 dni chłodnych z temperaturą poniżej minus 10 st. i 12 dni z opadami.

Rumunia i NRF nawiązują stosunki dyplomatyczne

Rzecznik rządu bońskiego oświadczył, że gabinet kanclerza Kiesingera upoważnił ministra spraw zagranicznych — Willy Brandta do sfinalizowania sprawy nawiązania stosunków dyplomatycznych z Rumunią. W związku z tym oświadczeniem socjaldemokraci (SPD) oraz wolni demokraci (FDP) opublikowali w piątek specjalne oświadczenia, aprobujące ten krok rządu federalnego.

W poniedziałek oczekiwany jest w Bonn minister spraw zagranicznych Rumunii, Manescu.

Po raz pierwszy o toczących się rozmowach rumuńsko-niemieckich poinformował kanclerz Kiesinger dziennikarzy 20 bm. na konferencji prasowej w Bonn. Kanclerz NRF określił wtedy sprawę unormowania stosunków z krajami Europy wschodniej jako ważne zamierzenie swego rządu na drodze „przezwyciężenia istniejących w Europie antagonizmów".

Podobne rozmowy trwają od wtorku w Budapeszcie, gdzie przebywa podsekretarz stanu w bońskim MSZ.

Brazylia 800 śmiertelnych ofiar powodzi

Z Brazylii napływają tragiczne wiadomości o skutkach katastrofalnej powodzi w stanie Rio de Janeiro. Liczba ofiar śmiertelnych wynosi 800 ludzi. Straty materialne szacuje się wstępnie na około 10 milionów dolarów.

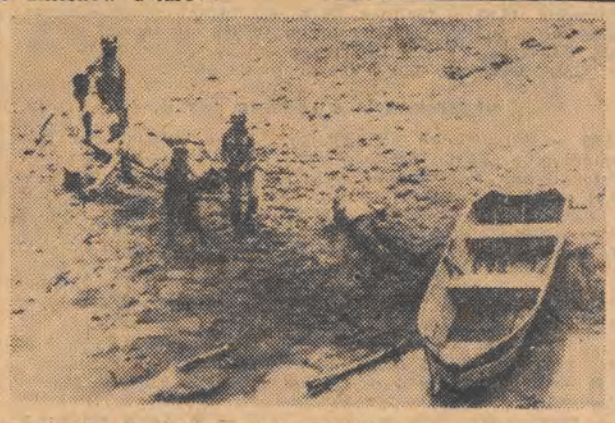

Na zdjęciu: w miejscowości Sierra Arara ekipy ratownicze przystąpiły do odkopywania ciał 200 osób, które zostały żywcem pogrzebane pod zwałami osuwającej się mulistej ziemi. Dotychczas odkopano 20 ciał.

CAF — Unifax

Nawrót epidemii grypy W Warszawie 9 tysięcy zachorowań dziennie

Grypa nadal atakuje. W niektórych miastach, gdzie wydawało się, że nastąpił już jej odwrót, ponownie — najprawdopodobniej z powodu zmiennej pogody — obserwuje się pewien wzrost zachorowań.

Tak np. we Wrocławiu, gdzie liczba zachorowań zmalała do ok. 1 tys. dziennie, ostatnio notuje się w przychodniach większy napływ pacjentów. Podobnie jest w Łodzi.

Najsilniej wirus grypy atakuje obecnie Warszawę. Codziennie kładzie się do łóżka z powodu grypy ponad 9 tys. osób. Choruje 146 lekarzy. Służba zdrowia pracuje z ogromnym poświęceniem. W czwartek np. trzeba było odwiedzić blisko 4,5 tys. chorych w domu. Na szczęście przebieg choroby jest stosunkowo łagodny i nie powoduje powikłań.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Trzej ministrowie Nkrumaha w areszcie

Wczoraj w Ghanie aresztowano 5 współpracowników b. prezydenta Kwame Nkrumaha. Wśród aresztowanych znajduje się b. prokurator generalny Ekow Daniels i trzech byłych ministrów: minister górnictwa — K. Thompson, minister finansów — F. Goka oraz minister energetyki — E. Preko.

Amerykanie zrównali z ziemią teren „żelaznego trójkąta"

6 tys. chłopów południowowietnamskich bez dachu nad głową

„Największa amerykańska lądowa operacja wojskowa w wojnie wietnamskiej zakończyła się oficjalnie w nocy z czwartku na piątek pozostawiając bez dachu nad głową 6 tysięcy południowowietnamskich chłopów" — tak rozpoczyna swą relację Agencja Reutera o zakończeniu operacji „Cedar Falls" w rejonie „żelaznego trójkąta" (na północ od Sajgonu).

Operacja amerykańska trwała 20 dni. Wzięło w niej udział ponad 25 tysięcy żołnierzy. Obszar „żelaznego trójkąta" wynoszący 155 kilometrów do szczętnie zniszczono. Ponad 6 tys. południowowietnamskich chłopów zostało usuniętych ze swych domów. Całe wioski zbombardowano i spalono po czym buldożery zrównały wszystko z ziemią. Z punktu widzenia wojskowego operacja „Cedar Falls" nie przyniosła interwentom amerykańskim spodziewanych rezultatów. Przypuszczano, iż znajduje się tam dowództwo sił partyzanckich oraz znaczna liczba oddziałów Narodowego Frontu Wyzwolenia. Partyzanci jednak w porę wycofali się z bombardowanego, palonego i doszczętnie burzonego rejonu. W rezultacie w ciągu 20-dniowej operacji nie doszło do poważniejszych starć w tej strefie.

* * *

Na polach ryżowych położonych w odległości zaledwie 24 kilometrów od wielkiej amerykańskiej bazy lotniczej w Da Nang toczą się nadal zacięte walki między partyzantami a oddziałami amerykańskiej piechoty morskiej.

25 dzieci w jednej rodzinie

W szpitalu Avellino koło Neapolu 44-letnia Włoszka Rosa Pezzano urodziła 25 dziecko. Była to dziewczynka. Po urodzeniu ważyła 4,1 kg.

Matka 25 dzieci jest żoną nie wykwalifikowanego robotnika neapolitańskiego (lat 45).

Łącznie z nowo narodzonym niemowlęciem rodzina państwa Pezzano składa się obecnie z 13 dzieci. Pozostałe zmarły. Dwoje wstąpiło już w związek małżeński. Przyszedł także na świat pierwszy wnuczek.

TYDZIEŃ w TV

NIEDZIELA — 29 STYCZNIA 1967 R.

12.00 — Program dnia. 12.05 — Dziennik. 12.15 — „Gdzie cytryna dojrzewa". 12.50 — „W starym kinie". 13.50 — „Nigeryjski kocioł". 14.10 — „Przemiany". 14.35 — Film z serii: „Czarownice". 15.00 — PKF. 15.15 — „Karnawał w Viareggio". 16.05 — Film z serii: „Wojna domowa". 16.55 — Sonda — teleturniej. 17.50 — „Miasto hetmana". 18.10 — Studio 63: „Krzak dzikiej róży" — poeci Młodej Polski. 18.55 — „Miłość na stronie" — film. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.00 — „Przedstawiamy" — piosenka i satyra Jugosławii. 20.45 — „Bohaterski Bonifacy" — film pr. fr. 22.15 — Niedziela sportowa. 22.35 — Wydanie sportowe ŁWD. 22.45 — Program na jutro.

PONIEDZIAŁEK — 30 STYCZNIA 1967 R.

16.38 — Program dnia. 16.40 — ŁWD. 16.55 — Dziennik. 17.00 — Film z serii: „Zaczarowany ołówek". 17.10 — „Magiczna pałeczka". 17.30 — „Omega" — film. 17.50 — „Choreografia" dla młodzieży. 18.20 — Spacerkiem po kinach. 18.50 — TV Magazyn Postępu Technicznego. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.00 — Reportaż filmowy. 20.25 — Teatr Telewizji: „Chłopcy" — Stanisława Grochowiaka. 22.00 — Na półkach księgarskich. 22.10 — „Nad Morawą". 22.25 — Dziennik. 22.40 — Program na jutro.

WTOREK — 31 STYCZNIA 1967 R.

9.55 — Język polski dla klas IX Molier — „Świętoszek". 10.30 — „Próba miłości" — film pr. jug. 11.55 — Dla klas V—VI z cyklu: „O miejsce wśród ludzi". 12.25 — Przerwa. 15.20 — Przysposobienie rolnicze. 16.50 — Program dnia. 17.00 — Dziennik. 17.05 — „Młodzi wynalazcy". 17.20 — „Jak dawniej polowano". 17.50 — „Bar pod Kaczuszką" — kabarecik reklamowy. 18.00 — Francuskie melodie rozrywkowe. 18.30 — „Kwadrans zagadek". 18.45 — „Nad Odrą i Bałtykiem". 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.00 — ŁWD. 20.15 — „Próba miłości" — film pr. jug. dozw. od 16 lat. 21.40 — Dwadzieścia lat UNESCO. 22.10 — Dziennik. 22.25 — Program na jutro.

ŚRODA — 1 LUTEGO 1967 R.

10.00 — Film z serii: „Święty". 10.55 — „Polska krajem ludzi kształcących się" (dla klas VIII). 11.25 — Przerwa. 16.20 — Program dnia. 16.25 — Przypominamy, radzimy. 16.35 — PKF. 16.45 — „Pozdrowienie z Moskwy" — film. 16.55 — Dziennik. 17.00 — „Słoń na śniegu". 17.20 — Teatr Jednego Aktora „Oskarżony pies". 17.35 — „Nie tylko dla pań". 17.55 — Magazyn medyczny. 18.25 — „Historia muzyki". 18.55 — Pod znakiem jakości. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.00 — ŁWD. 20.15 — Film TV z serii: „Święty". 21.05 — „Światowid". 21.35 — Sprawozdanie z mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie. Ok. 22.30 — Dziennik. 22.45 — Program na jutro.

CZWARTEK — 2 LUTEGO 1967 R.

9.55 — Historia dla klas VIII — „O lepsze jutro". 10.25 — Przerwa. 11.55 — Język polski dla klas VII — Eliza Orzeszkowa. 12.30 — Przerwa. 16.10 — Program dnia. 16.15 — Telewizyjny Kurs Rolniczy „Użytkowanie i pielęgnacja pastwisk". 16.45 — Film krótkometrażowy. 16.55 — Dziennik. 17.00 — Kino „Ptyś". 17.30 — Z cyklu: „Na zdrowie". 18.00 — „To co najlepsze". 18.30 — Występ reprezentacyjnego Młodzieżowego Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Bydgoskiej. 19.00 — ŁWD. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.00 — Film z serii: „Błękitny express" (dozw. od lat 16). 20.25 — Refleksje. 21.00 — Sprawozdanie z mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie. Ok. 22.30 — Dziennik. 22.45 — Program na jutro.

PIĄTEK — 3 LUTEGO 1967 R.

11.53 — Propedeutyka filozofii dla klas XI. 12.25 — Przerwa. 12.45 — Dla klas I „Szczypie mróz, pada śnieg". 13.00 — Przerwa. 16.40 — Program dnia. 16.45 — ŁWD. 16.55 — Dziennik. 17.00 — „Wyprawy telewizyjnych przyjaciół". 17.30 — Film z serii: „Cienie starego zamku". 18.05 — „Azymut". 18.30 — „Wielokropek". 18.45 — Wszechnica TV: „Archiwa — pamięcią narodu". 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.00 — Teatr Telewizji: „Portret" — sztuka Jana Pawła Gawlika. Ok. 21.30 — Sprawozdanie w mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie. Ok. 22.30 — Dziennik. 22.45 — Program na jutro.

SOBOTA — 4 LUTEGO 1967 R.

10.55 — Biologia dla klas VII — „Ryby". 11.25 — „Bill Hickock" — film pr. USA (western). 12.45 — Przerwa. 16.15 — Program dnia. 16.20 — ŁWD. 16.40 — „Wychowanie fizyczne naszych dzieci". 16.55 — Dziennik. 17.00 — „Dla każdego coś miłego". 17.45 — Spotkanie z przyrodą. 18.10 — Tele-echo. 18.40 — „Wesele" — film pr. radz. 19.00 — „W przestworzach — czyli ciekawe opowieści lotników". 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Monitor. 20.00 — „Pegaz". 20.45 — Sprawozdanie z mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie. Ok. 22.30 — Dziennik. 22.50 — „Bill Hickock" — film pr. USA (western). 0.10 — Program na jutro.

NIEDZIELA — 5 LUTEGO 1967 R.

8.30 — Politechnika TV: Fizyka. 9.05 — Politechnika TV: Matematyka „Całka nieoznaczona". 9.35 — Politechnika TV: Matematyka „Podstawowe całki". 10.05 — Program dnia. 10.10 — Kino Przygoda — „Muchtar na tropie" — film. 11.30 — PKF. 11.40 — Dziennik. 11.50 — „Bawcie się z nami". 12.25 — „Wielkie sprawy małych działek". 12.40 — Teatrzyk dla przedszkolaków: Anna Chodorowska — „Kubek mleka". 13.20 — Film z serii: „Czarownice". 13.45 — Przemiany. 14.10 — Film z serii: „Wojna domowa". 14.50 — „Wspomnienia z Podlasia". 15.10 — Reportaż z cyklu: „Ludzie i zdarzenia". 15.30 — Teatr Niedzielny: „Nauczyciel tańca" — Lope de Vega. Ok. 16.30 — Sprawozdanie z mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie. 18.20 — „Henryk Sienkiewicz". 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik. 20.00 — Słownik wyrazów obcych. 20.20 — „Rozwodów nie będzie" — film pr. pol. 22.00 — Niedziela sportowa. 22.20 — Wydanie sportowe ŁWD. 22.30 — Program na jutro.

Za 3 lata telewizja kolorowa w Bułgarii

Istniejąca od 7 listopada 1959 roku telewizja bułgarska jest intensywnie rozbudowywana. W 8-milionowej Bułgarii zarejestrowanych jest obecnie 310 tys. aparatów, a program ogląda około miliona telewidzów.

Jak wynika z podjętej ostatnio uchwały rządu LRB nadawanie programów telewizji kolorowej rozpocznie się w Bułgarii w 1969 roku. Telewizja bułgarska pracować będzie według francuskiego systemu „Secam 3".

28 ton banknotów rodezyjskich nadal w depozycie

Trybunał we Frankfurcie nad Menem wydał w piątek decyzję, na mocy której postanowiono odrzucić wniosek londyńskiego biura Banku Rodezyjskiego, który zażądał zablokowania w NRF 28 ton banknotów rodezyjskich, zamówionych przez reżim Smitha w drukarni papierów wartościowych w Monachium.

Jednakże banknoty te pozostaną jeszcze pewien czas w depozycie na terytorium NRF, ponieważ bank londyński odwołał się od wyroku sądu frankfurckiego i dopiero rezultat tego odwołania rozstrzygnie ostatecznie o losie zablokowanych banknotów.

Prezydent de Gaulle przyjął ministra A. Rapackiego

(D) Dokończenie ze str. 1

J. Druto przybył do Pałacu Elizejskiego, gdzie powitał go sekretarz generalny urzędu prezydenta Republiki, Etienne Burin des Roziers, który następnie wprowadził gościa polskiego do gabinetu prezydenta de Gaulle'a.

Rozmowa, która rozpoczęła się o godz. 16.30, trwała ponad godzinę. Opuszczającego Pałac Elizejski ministra Rapackiego otoczyła natychmiast liczna grupa fotoreporterów, operatorów kronik filmowych i telewizyjnych oraz dziennikarzy polskich, francuskich i innych.

Na pierwsze pytanie, dotyczące bilansu rozmowy z gen. de Gaulle'em, szef polskiej dyplomacji odpowiedział: „Nie jestem upoważniony do jednostronnego formułowania bilansu. Bilans ma zawsze dwie strony. Jeśli chodzi o mnie, jestem pełen najlepszych wrażeń; wyciągnąłem poważne korzyści w zakresie rozumienia polityki francuskiej. Rozumiemy ją nie od dziś, ale dziś lepiej niż kiedykolwiek w ostatnim 10-leciu".

Następne pytanie dotyczyło zaproszenia gen. de Gaulle'a do Polski. Minister Rapacki odparł, że „gen. de Gaulle dawno już otrzymał zaproszenie i w swoim czasie je przyjął".

Odpowiedź na następne pytanie, czy omawiano sprawę niemiecką brzmiała: „O ile sobie przypominam, to tak", co wywołało ogólną wesołość dziennikarzy. Kolejna sprawa poruszona przez dziennikarzy — to warunki, jakie stawia Polska jeśli chodzi o zbliżenie polsko-niemieckie.

Minister odparł, iż musi to być „polityka rzeczywistego i głębokiego odprężenia we wszystkich podstawowych problemach, która powinna być przyjęta również przez Niemcy zachodnie ze wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami, a więc nie z pozycji siły, ale w drodze budowania bezpieczeństwa i współpracy w Europie na solidnych podstawach".

Porozumienie kosmiczne

(B) Dokończenie ze str. 1

tanią w sprawie pokojowego wykorzystania kosmosu odbył się w obecności prezydenta Johnsona.

W imieniu Stanów Zjednoczonych układ podpisali: sekretarz stanu Rusk oraz amerykański ambasador przy ONZ Goldberg, zaś w imieniu ZSRR i Wielkiej Brytanii ambasadorzy tych państw, akredytowani w Waszyngtonie.

Podpisy złożyli następnie przedstawiciele dyplomatyczni licznych państw przystępujących do porozumienia. W imieniu Polski podpis złożył charge d'affaires ambasady PRL w Waszyngtonie Z. Szewczyk.

W piątek złożyli również swe podpisy pod moskiewskim egzemplarzem układu przedstawiciele: Bułgarii, Meksyku, NRD, ZRA, Czechosłowacji, Włoch, Rumunii i Turcji, Węgier, Mongolii, Sierra Leone, Finlandii, Japonii, Islandii, Danii, Belgii, Nowej Zelandii, Szwecji, Jugosławii, Kanady, Izraela, Luksemburga i NRF.

Układ udostępniony jest do podpisania w Moskwie, Waszyngtonie i Londynie. Przyłączyć się mogą do niego wszystkie państwa, niezależnie od tego, czy są członkami ONZ, czy też nie.

Nawrót epidemii grypy

(A) Dokończenie ze str. 1

Na Śląsku zapada na grypę ok. 5 tys. osób dziennie. Dotychczas zachorowało tu ponad 110 tys. osób.

W Krakowie i województwie grypa zaatakowała ponad 30 tys. osób. Najwięcej zachorowań notuje się w Nowej Hucie oraz w powiatach Chrzanów, Oświęcim i Jaworzno.

W Rzeszowie i woj. rzeszowskim liczba zachorowań dochodzi do ok. 5 tys. dziennie. W Rzeszowie część chorych pielęgniarek musiano zastąpić uczennicami ze szkoły higienistek.

W woj. białostockim notuje się 2,5 tys. „zagrypionych" dziennie. Szczególne nasilenie grypy obserwuje się w Suwałkach. Służba zdrowia liczy się z możliwością ogłoszenia tu stanu epidemicznego.

Wszystko wskazuje na to, że epidemia dotarła do Trójmiasta. W Gdańsku notuje się ponad tysiąc zachorowań dziennie, a **w Gdyni i Sopocie** po kilkaset. Nasilenie grypy wzrasta również **na Wybrzeżu Koszalińskim.** W niektórych szkołach choruje blisko połowa uczniów. **W Szczecinie** natomiast liczba zachorowań spadła do ok. 700 dziennie.

Również **w Lubelskiem** epidemia zaczyna wygasać.

W woj. zielonogórskim fala przesuwa się obecnie na tereny północne i obejmuje Gorzów, Międzyrzecz, Słubice, Sulechów i Drezdenko.

Jak dotychczas zaopatrzenie w leki przeciwgrypowe jest wszędzie dobre. Jedynie z mniejszych miast woj. zielonogórskiego sygnalizowano o wyczerpaniu się zapasów środków przeciwgrypowych.

Z obrad Egzekutywy KŁ PZPR

Łódzka organizacja partyjna w liczbach

Obradująca w dniu wczorajszym Egzekutywa KŁ PZPR dokonała analizy rozwoju łódzkiej organizacji partyjnej w 1966 r. Problem ten połączono z oceną działalności Komisji Kontroli Partyjnej za ubiegły rok.

Analizując rozmieszczenie, rozwój i kształtowanie się struktury społeczno-zawodowej szeregów partyjnych w Łodzi, Egzekutywa stwierdziła, że w tym zakresie nastąpiła w ub. roku znaczna poprawa.

Z końcem grudnia łódzka organizacja partyjna obejmowała 75.696 osób. W ciągu ubiegłego roku przybyło do partii 5 tys. osób. Podstawowy wysiłek organizacji zmierzał do poprawy składu socjalnego szeregów partyjnych. Szczególny nacisk położono na przyjmowanie do partii wysoko kwalifikowanych robotników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji. W wyniku tej działalności w 1966 r. na 100 proc. przyjętych — 70 stanowili robotnicy. W związku z tym znacznej poprawie uległ procentowy ich udział w ogólnym stanie łódzkiej organizacji. Jeśli w 1965 r. procent robotników wynosił 47,6, to w 1966 r. wzrosł do 48,5. Systematycznie maleje w łódzkiej organizacji procent pracowników umysłowych, a szczególnie administracyjno-biurowych. Na 1617 przyjętych w tej grupie — 441 to inżynierowie i technicy, 274 to ekonomiści, księgowi itp., a nadto 43 lekarzy, 237 nauczycieli, 23 pracowników naukowych, 195 studentów itp.

Oceniając pracę Komisji Kontroli Partyjnej, podkreślano dużą dbałość o czystość szeregów partyjnych. Wskazywano na systematyczne i skuteczne stosowanie środków wychowawczych, na konsekwentne usuwanie z partii elementów przypadkowych i zdemoralizowanych.

W kolejnym punkcie porządku dziennego Egzekutywa wysłuchała sprawozdania z pracy Referatu Listów i Inspekcji Komitetu Łódzkiego PZPR. **(ast)**

Plenum ZO ZBoWiD w Łodzi

Wczoraj, odbyło się plenum Zarządu Okręgu ZBoWiD w Łodzi, w którym wzięli udział prezesi, sekretarze zarządów oddziałowych oraz przewodniczący Oddziałowych Komisji Socjalnych i Zdrowia. Głównym tematem obrad było sprawozdanie z działalności Okręgowej Komisji Socjalnej i Zdrowia za okres 1965/66.

W czasie obrad plenum odbyła się uroczystość dekoracji Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski wiceprezesa Oddziału ZBoWiD Łódź-Górna — Feliksa Steglińskiego. Aktu dekoracji dokonał przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej ZBoWiD — Aleksander Burski. (j. kr.)

Socjologia „na etacie" przemysłu

(C) Dokończenie ze str. 1

leczno-polityczne zatrudniają już 90 socjologów.

Pod względem liczby zatrudnionych zdecydowanie prowadzi **Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego,** które zatrudnia 40 socjologów. Na drugim miejscu — ku naszej radości — znajduje się **MPL,** zatrudniające 15 socjologów. Przemysł chemiczny ma 9 osób tej specjalności na etacie, węglowy — 5, inne zaś od 1 do 3.

Już sam fakt, iż najczęściej socjologowie lokują się i działają w najważniejszych branżach — w przemyśle ciężkim, lekkim i chemicznym świadczy **o praktycznej przydatności tego typu wiedzy.** Przytaczane na wspomnianym seminarium wypowiedzi dyrektorów przedsiębiorstw i instytucji zatrudniających socjologów potwierdzają tę tezę.

Tak więc pierwsze lody zostały przełamane i dziś już nieco mniej nieporozumień na temat roli socjologa w przedsiębiorstwie. Ci „uświadomieni" pracodawcy nie wymagają od niego natychmiastowego załatwienia wszystkich ludzkich spraw i nie oczekują z miejsca genialnych efektów w dziedzinie normowania stosunków międzyludzkich. Nie bez wpływu na tę przychylną dla socjologów atmosferę są szkolenia kadry kierowniczej przemysłu, m. in. w dziedzinie wiedzy o człowieku. **Zapotrzebowanie na tę właśnie wiedzę w praktycznym, usługowym a nie akademickim wydaniu, jest ogromne i wydaje się, że po okresie zabkowania, który i tak przynosi pewne wyniki, przyjdzie czas na prawdziwe efekty.** Jak dotychczas głównym „dostarczycielem" socjologów pracy jest nasz łódzki Uniwersytet. 28 spośród 90 pionierów, których się dorobił przemysł w ciągu 9 lat, wywodzi się właśnie z tej uczelni. Większość socjologów pracy to mężczyźni (54) i osoby młode — które nie przekroczyły 35 lat. **(id)**

Dożywotnie więzienie za przestępstwa gospodarcze

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się proces przeciwko sprawcom wysokich nadużyć w Poznańskim Przedsiębiorstwie Transportu Budownictwa — baza „Malta" w Poznaniu.

Akt oskarżenia zarzucał b. kierowniczce sekcji obliczeń płac, zatrudnionej w bazie — Czesławie Młynarczyk wykorzystanie swego stanowiska służbowego do fałszowania kart pracy i sporządzenia wieluset fikcyjnych list wypłat. W ten sposób zagarnęła ona dla siebie w okresie od września 1957 r. do października 1963 r. bardzo poważną kwotę. W tej przestępczej działalności — przy wypisywaniu list wypłat pomagał oskarżonej jej mąż Włodzimierz Młynarczyk, który własnoręcznie podpisywał fikcyjne nazwiska. Zanotowano też nadużycia w kasie zapomogowo-pożyczkowej, której Młynarczykowa była skarbnikiem.

Sąd skazał Czesławę Młynarczyk na karę dożywotniego więzienia, utratę praw honorowych i obywatelskich na zawsze oraz przepadek mienia. Włodzimierz Młynarczyk otrzymał karę 12 lat więzienia, utratę wszelkich praw na 5 lat, zapłacenia grzywny 100 tys. zł oraz przepadek mienia.

Kronika wypadków

Wczoraj na skutek gołoledzi, która zaskoczyła służbę drogową i dozorców, ambulatorium pogotowia, tylko do godziny 22, opatrzyło ponad 80 złamanych rąk i nóg.

* * *

W Alejach Politechniki przy Obywatelskiej Józef Koziela — kierowca ciągnika, zamieszkały w Orzechu pow. Łask na skutek nieuszanowania pierwszeństwa przejazdu spowodował zderzenie, w którym uczestniczyło 5 różnych pojazdów.

* * *

Przy ulicy Północnej samochód ciężarowy „Star" prowadzony przez Bolesława Ignaczewskiego uderzył w stojący samochód marki „Warszawa".

* * *

Samochód osobowy nr rej. IW 15-24 prowadzony przez Kazimierza Reczkę zjechał nagle na lewą stronę jezdni i zderzył się z ciężarówką. W wyniku wypadku Reczko doznał poważnych obrażeń ciała i przewieziony został do Szpitala im. Biegańskiego.

KOMUNIKAT MO

19 listopada 1966 r. o godzinie 17.25 w Łodzi przy ulicy Nowotki róg Buczka, z tramwaju linii 23 wypadł mężczyzna. Świadkowie tego wypadku proszeni są o zgłoszenie się do Wydziału Kontroli Ruchu Drogowego MO w Łodzi, ul. Władysławy Bytomskiej 60 pokój 18.

Głową o mur...

Ten człowiek jest bezradny, załamany i wykończony nerwowo. Nic już nie rozumie, nie wie, dlaczego „załatwiono to wszystko tak bezdusznie" i kiedy powoli z dużym wysiłkiem kończy swoją przedziwną historię, widać, że jest to historia naprawdę bez precedensu...

Wszystko zaczęło się od choroby z powodu której w listopadzie ub. roku Tadeusz C. skierowany został do szpitala w Kochanówce, na leczenie psychonerwicy depresyjnej o znacznym nasileniu. Chory był człowiekiem żonatym, ale ponieważ pożycie małżonków C. nie układało się najlepiej, żona postanowiła pozostawić mieszkanie do dyspozycji władz miejskich w Strykowie i wraz z kilkuletnim dziekiem przenieść się do matki. Stąd też jej wizyty w szpitalu miały jeden zasadniczy cel — **nakłonienie męża do przekazania praw mieszkaniowych tylko na nią.** Tadeusz C. nie przypuszczał nawet jak dalece brzemienne w skutki okaże się podpisanie przez niego 6 XII. ub. roku kawałka papieru ze słowami: „Zdaję wszelkie prawa na mieszkanie swojej żonie". Zastanowił się nad tym dopiero następnego dnia, przeraził i wybłagał od dyrekcji zwolnienie ze szpitala na własną prośbę.

W domu okazało się

że żona posługując się wystawionym przez męża oświadczeniem **zdążyła już wycofać złożoną przez oboje małżonków kaucję mieszkaniową.** Zaniepokojony tym stanem rzeczy Tadeusz C. poprosił następnego dnia rano, tj. 8. XII., o rozmowę z przewodniczącą Prezydium. Wspomniał o swoim pobycie w szpitalu, o złym stanie nerwów, który przyczynił się do pochopnej decyzji i stwierdzając, że obecnie przemyślawszy sprawę, stanowczo odwołuje swoją zgodę na przekazanie praw mieszkaniowych żonie, **uprzejmie poprosił o unieważnienie złożonego w szpitalu oświadczenia.**

I tu spotkała go pierwsza niespodzianka. Ani jego wyjaśnienia, ani też prośby o unieważnienie niefortunnego papierka nie przyjęto w Prezydium do wiadomości. Nie ma mowy — odpowiedziano. „Słowo się rzekło...". Zaświadczenie może wycofać tylko żona, inaczej stracił pan mieszkanie... Przerażony takim obrotem sprawy Tadeusz C. wrócił szybko do domu. Po długiej rozmowie żona zgodziła się wycofać zaświadczenie i pozostawić w mieszkaniu niektóre meble oraz osobiste rzeczy Tadeusza C., który akurat tego dnia musiał wyjechać do Warszawy, aby załatwić pilne sprawy egzaminacyjne (uczył się zaocznie w Technikum Kolejowym).

Wychodząc z domu Tadeusz C. wierzył, że nawet jeśli żona nie dotrzyma słowa, to Prezydium uprzedzone przecież o sytuacji nie wyrzuci chyba jego rzeczy na bruk. Niestety, wszelkie przypuszczenia o dobrej woli Prezydium rozwiały się w pył, kiedy następnego dnia, czyli w 24 godziny po swojej rozmowie z przewodniczącą, Tadeusz C. otworzył drzwi do swego mieszkania. **Zastał w nim... już rozlokowanych nowych lokatorów.** Ludzie, co tu robicie? Kto was wprowadził? Gdzie moje rzeczy? Rzeczy...? — jakie rzeczy — odparli świeżo upieczeni gospodarze — tu nie ma żadnych pańskich rzeczy...!

To prawda, żona zostawiła mieszkanie puste. Zniknęły nawet książki i notatki. Tadeusz C. został za progiem własnego mieszkania jak stał — w ubraniu i płaszczu. Nie poszedł już tego dnia do Prezydium — nie miał siły... Zatelefonował tylko — aby dowiedzieć się, że jego sprawa nic już nikogo nie obchodzi, **a wszelkich praw do mieszkania zrzekł się przecież dwa dni temu.** Zadzwonił jeszcze na milicję, ale i tam bezradnie rozłożono ręce...

Zrozpaczony i załamany

długo nie wiedział co ma robić. **Nie otrzymał przecież żadnego dokumentu na dowód, że stracił prawo do mieszkania, a jego błagania w Prezydium okazały się jak widać bezskuteczne...** Pozostało tylko wyrzucić klucz, noszony ciągle w kieszeni na pamiątkę posiadania własnego domu. Na szczęście, tymczasowe locum udało się znaleźć u znajomych i Tadeusz C. rozpoczął swoją walkę na nowo.

Ciekawe, gdzie ja teraz mieszkam? — zastanawiał się — i niemalże osłupiał, kiedy, **w tydzień po wprowadzeniu do jego mieszkania nowych lokatorów, Prezydium wydało mu zaświadczenie stwierdzające, że zarówno on, jak i żona z dzieckiem zameldowani są tam nadal.** Następnego dnia Tadeusz C. złożył skargę do Prokuratury Wojewódzkiej i Wydziału Gospodarki Komunalnej Prez. WRN w Łodzi, prosząc o pomoc w rozwikłaniu sprawy. Obie skargi zbiegły się wkrótce w Wydziale Gosp. Kom. Prez. PRN w Brzezinach, które wyjaśniło wyczerpanemu nerwowo petentowi (29 grudnia po rozmowie w Prez. MRN w Brzezinach Tadeusz C. dostał ataku nerwowego i musiało mu udzielić pomocy pogotowie), że: „ponieważ z niewiadomych przyczyn zrzekł się mieszkania na rzecz żony, na mocy tego oświadczenia nabyła ona pełnych praw do mieszkania i mogła nim dysponować w ramach obowiązujących przepisów. Na tej podstawie Prez. MRN w Strykowie miało prawo przydzielić mieszkanie innym osobom po opróżnieniu mieszkania przez żonę obywatela. Prezydium nie miało obowiązku wnikać, gdzie obywatel przebywał składając wyżej wymienione oświadczenie, jak również czy złożone ono było w pełnej świadomości". Na zakończenie Wydział Gosp. Kom. w Brzezinach radzi Tadeuszowi C. wynająć mieszkanie prywatne, a wszelkich roszczeń w stosunku do żony dochodzić na drodze sądowej (!).

Zaalarmowani przez Tadeusza C. postanowiliśmy sami zajrzeć za

kulisy całej sprawy.

W Prezydium MRN w Strykowie próbowano tłumaczyć ten **niewiarygodny pośpiech** w pozbawieniu Tadeusza C. mieszkania owym niefortunnym zaświadczeniem, a później — obawą przed włamaniem się do mieszkania „dzikich" lokatorów (!). Argumentacja zaprzeczających sobie wzajemnie w wyjaśnieniach przewodniczącej Prezydium i załatwiającego sprawę urzędnika Referatu Gospodarki Komunalnej sprowadzała się głównie do oświadczeń w rodzaju: „Mieliśmy mu mieszkania pilnować?" „A na co mi wiedzieć, gdzie on teraz mieszka?" oraz „Tu nie kwaterunek, tu się załatwia szybko i sprawnie...".

Równie „dokładnie" uzasadnił załatwienie sprawy Tadeusza C. kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej w Brzezinach, który doskonale wiedział o bezowocnych próbach odwołania pechowego oświadczenia, czynionych przez Tadeusza C., a mimo to nie dostrzegł — jak nam powiedział — nic niewłaściwego w załatwieniu sprawy przez Prezydium w Strykowie. Odpowiedzi kierownika wydziału na nasze pytania i argumenty oscylowały między: „Chyba się odwoływał", „prawdopodobnie mieszka u znajomych", „Zdaje się był w szpitalu", „tak — coś tu nie gra..." itp., itd.

Podczas obu rozmów nie potrafiono odpowiedzieć nam dlaczego nie przyjęto do wiadomości wyjaśnień i próśb Tadeusza C. o unieważnienie wystawionego w szpitalu zaświadczenia? Dlaczego ominięto zasadnicze przepisy prawa lokalowego, dające mu możliwość formalnego odwołania się od krzywdzącej go decyzji Prez. MRN w Strykowie? Dlaczego nie czekając na owo odwołanie **w błyskawicznym tempie, w ciągu dwóch dni wprowadzono do mieszkania Tadeusza C. nowych lokatorów** i wydano im decyzję przydziału? Czemu nikt z władz nie zainteresował się gdzie, po usunięciu go z zajmowanego lokalu, będzie mieszkał Tadeusz C. — i jak długo jeszcze będzie on musiał czekać na właściwe, a przede wszystkim l u d z k i e załatwienie swojej sprawy?

Sytuacja, w jakiej ten człowiek znajduje się obecnie i dalsze silne przeżycia nerwowe mogą doprowadzić — jak stwierdza psychiatra — „do powtórnego pogorszenia się jego stanu zdrowia, aż do utraty zdolności do pracy i konieczności dłuższego leczenia w szpitalu psychiatrycznym". Jesteśmy przekonani, że do takiego finału nie dopuszczą, ani Ministerstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, które prosimy o opinię i pomoc w rozwiązywaniu sprawy Tadeusza C., ani też Prokuratura Wojewódzka i Prez. WRN w Łodzi.

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

W łódzkim Teatrze Wielkim

Foto — Gerard Puciato

Paryska modelka

prezentuje futerko ze skórek królików farbowanych na czarno i pomysłowo łączonych z futrem białym. Linia futra jest zupełnie prosta i należy do tzw. „małych" okryć zimowych.

CAF — UPI

Trybuna CZYTELNIKÓW

Dwugłos o problemach komunikacyjnych Teofilowa

Jesteśmy w większości szczęśliwymi posiadaczami mieszkań w nowych blokach. Ale nasze szczęście w poważny sposób przyćmiewają kłopoty komunikacyjne. Apelowaliśmy już o przedłużenie linii tramwajowej i autobusowej.

Jak dotąd jednak nasze głosy, głosy najbardziej zainteresowanych nie znajdują oddźwieku. A wydaje mi się, że mamy pełne prawo prosić chociaż o informacje. O wyjaśnienie przyczyn uniemożliwiających przedłużenie w godzinach szczytu linii tramwajowej i autobusowej.

Być może MPK ma jakieś konkretne plany zmierzające do poprawy sytuacji komunikacyjnej mieszkańców Teofilowa. Ale dlaczego ich nie ujawnia?

A przy sposobności konkretna propozycja, która bez kosztów i nakładów może nieco poprawić naszą sytuację. Chodzi mi o to, by wozy zdążające w kierunku miasta z pętlicy przy wiadukcie nie wyprzedzały wozów nadjeżdżających zza wiaduktu, które kończą swój bieg przy ul. Północnej lub jadą w kierunku ul. Nowotki. I podobnie wozy zdążające w kierunku wiaduktu i kończące tam swój bieg powinny korzystać z przywilejów wyprzedzania wozów linii „44" przy zbiegu ulic Zachodniej i Północnej oraz wozów linii „25" przy zbiegu ulic Zachodniej i Limanowskiego. Da to pasażerom możliwość przesiadki przy wiadukcie bez konieczności nieraz bardzo długiego oczekiwania na następny tramwaj.

Obojętność, z jaką dyrekcja MPK oraz inne czynniki odpowiedzialne patrzą na kłopoty mieszkańców Teofilowa, napawa goryczą i zmusza do zadania pytania, czy na poprawę sytuacji komunikacyjnej trzeba czekać tak długo, aż na Teofilowie zamieszka jakaś osobistość z władz miejskich lub MPK i sama na własnej skórze odczuje wątpliwą przyjemność długiego wyczekiwania na tramwaj podczas mrozów, czy zamieci śnieżnej, lub wędrowania do uprzywilejowanego, nie wiadomo z jakich przyczyn, wiaduktu.

W. K.

• • •

Niedawno ukazał się w „Dzienniku" list „czytelnika z Teofilowa". Ponieważ mieszkam również w tym osiedlu, chciałbym dorzucić kilka swoich uwag. Zgadzam się ze zdaniem autora listu, że jest jakimś nieporozumieniem uruchomienie pośpiesznej linii autobusowej kończącej się przy wiadukcie, w sytuacji, gdy do wiaduktu dojeżdża 5 tramwajów.

Gorąco popieram również jego propozycje odnośnie przedłużenia tej linii, ale sądzę, że powinna być ona przedłużona nie tylko do ul. Traktorowej, ale do zbiegu ulic Traktorowej i Łanowej, a nawet Traktorowej i Rojnej, gdzie znajdują się wielkie skupiska bloków. Jest to tym bardziej uzasadnione, że właśnie wykończa się tu kilkanaście nowych bloków, do których niemal codziennie przybywają nowi lokatorzy. Miejsce na pętlę jest wyśmienite. Poza tym wydaje mi się, że na wymienionej trasie powinien kursować przede wszystkim normalny autobus. Dlaczego Teofilów ma być gorszy niż Dąbrowa czy Żubardź?

Zdaję sobie sprawę, że problem nie jest łatwy. MPK odczuwa bowiem ciągle niedostatek taboru samochodowego i dlatego celem zmniejszenia wzrastających z każdym dniem trudności komunikacyjnych mieszkańców Teofilowa powinna być przedłużona dodatkowo linia tramwaju nr „24".

Przedłużenie linii autobusowej oraz biegu tramwaju nr „24", sprawy chyba nietrudne do zrealizowania przy dobrej woli MPK i Wydziału Komunikacji RN m. Łodzi, spowodowałyby z pewnością radykalną poprawę warunków przejazdu tysięcy ludzi do pracy.

MIESZKANIEC TEOFILOWA

Dzień powszedni Temidy

Czym skorupka nasiąknie

Gdy miał 12 lat kradł sąsiadom kury i gołębie, które następnie sprzedawał na bazarze. Kilkakrotnie łapany na gorącym uczynku; rodzice zwracali koszty strat i łagodzili sprawę. Jako 14-letni chłopiec włamał się raz z kolegami do kiosku spożywczego. Za ten czyn odpowiadał przed Sądem dla Nieletnich, mocą wyroku którego oddany został pod dozór kuratora. Zachodzi obawa, że rodzice ukrywali przed kuratorem jego następne wykroczenia...

Mając lat 18 nie ukończył szkoły podstawowej. W 1965 roku za chuligaństwo skazany na 6 miesięcy aresztu. Po odbyciu kary, pracy nie podjął; był na utrzymaniu rodziców.

Wśród sąsiadów i znajomych cieszy się bardzo złą opinią; jest uważany za złodzieja i chuligana.

Tyle wyjątek z opinii o Bronisławie K. — 20-letnim dziś młodzieńcu z „dobrej i szanowanej rodziny", oczekującym w... areszcie na swe kolejne spotkanie z Temidą.

Wprawdzie niedługo cieszył się wolnością po odbyciu ostatniej kary więzienia, ale wystarczyło mu czasu, by aż sześciokrotnie popaść w kolizję z prawem.

★

Przecież to jeszcze dziecko — zeznała później matka — dziecko trudne, ale — doda natychmiast z pełnym przekonaniem — on ma takie d o b r e s e r c e.

Dobre serce „ujawniło się", gdy za część uzyskanych ze sprzedaży skradzionych sąsiadom kur, pieniędzy, kupił matce flakonik wody kwiatowej...

Dobre serce przejawił Bronisław K. przygarniając na wpół zmarzniętego kota, nad którym potem... znęcał się w sposób sadystyczny...

Z dobrego serca dzielił się z siostrą łakociami, zdobytymi za jej „zaginiony w niejasnych okolicznościach" zegarek!

Dobre dziecko — mówiła matka — tylko trudne.

Zły i rozpieszczony bachor — opowiadali sąsiedzi — mały chuligan i złodziej, z którego nie wiadomo c o w y r o ś n i e?!

Zły to on nie jest — dodawał ojciec — tylko dzieciak musi się w y s z u m i e ć.

I dzieciak szumiał!

★

Tak wynika z akt pierwszego procesu Bronisława K., jaki odbył się niespełna 6 lat temu przed Sądem dla Nieletnich — szumiał na oczach rodziców. I jeśli nie za ich aprobatą, to w każdym bądź razie bez ich w y r a ź n e g o sprzeciwu.

Na pytanie sądu, czy rodzice orientowali się s k ą d syn brał pieniądze, padły charakterystyczne odpowiedzi:

Ojciec: „Sądziłem, że sprzedawał szmaty i butelki; on był zawsze z a r a d n y!"

Matka: „On mi po prostu nie chciał odpowiadać. Pozostawiałam tę sprawę ojcu".

A przecież m o g l i się domyślić prawdy. Już chociażby ze skarg sąsiadów, które łagodzili, łożąc na to niemałe sumy odszkodowań. I cieszyli się, że złapany na gorącym uczynku syn, „nie kręcił, przyznawał się do winy i solennie obiecywał poprawę".

Interwencja milicji po włamaniu dokonanym przez Broneczka do kiosku była dla rodziców z a s k o c z e n i e m.

„Po co milicja, po co proces — tłumaczyli — wyrównamy straty, otoczymy syna większą opieką".

Wyrok oddający Bronka pod nadzór sądowego kuratora już nie tylko zaskoczył, ale i oburzył, że „obcy człowiek będzie się wtrącał w ich rodzinne sprawy".

W tej sytuacji wyrażona w cytowanej na wstępie opinii obawa, że rodzice Bronka K. taili przed kuratorem wybryki swej „trudnej latarośli" jest jak najbardziej uzasadniona...

★

Dziś — jak wspomniałem — Bronisław K. ma 20 lat, dwa sądowe wyroki za sobą i perspektywę nowego procesu.

Ciążą na nim ciężkie zarzuty; jest oskarżony o dokonanie trzech kradzieży (w tym dwie na szkodę sąsiadów, tych samych, którym parę lat wstecz bezkarnie „podbierał" kury i gołębie), włamania do ulicznego kosku (czyżby znów ciągotki wieku dziecięcego?), o rozbój oraz słowne i czynne obrażenie będącego na służbie funkcjonariusza milicji.

Rodzice znów są zaskoczeni. Jak wynika z ich skąpych zeznań (w ostateczności składania zeznań odmówili) gotowi są dopatrywać się winy w „środowisku, do którego Bronek przystał", w złym doborze literatury, a nawet w filmach, które oglądał...

— Bo to przecież — powtarzają z rozpaczą — b y ł dobry chłopiec.

Przyznając im rację, można i t r z e b a jednak dodać że ten dobry chłopiec (bo któż rodzi się zły?) miał po prostu z ł y c h rodziców!

★

Czym skorupka za młodu nasiąknie — powiada przysłowie — tym na starość trąci. Losy Bronisława K. raz jeszcze potwierdzają aktualność tej ludowej mądrości. Jest jednak nadzieja, że oderwany od czułej opieki ojca i matki 20-letni Bronisław K. zejdzie wreszcie z drogi, na którą pod tą opieką tylekroć bezkarnie wkraczał.

JANUSZ KRAJEWSKI

Spotkanie przy NTU 303-04

● W „Magdzie" za ciasno
● Termin uruchomienia PDT zależy od budowlanych

Podczas ostatniego spotkania przy NTU 303-04 z naszymi Czytelnikami rozmawiali: dyrektor Łódzkiego Zjednoczenia Przeds. Handl. Art. Przemysłowymi **Dionizy Sobczyk** i z-ca dyrektora Łódzkiego Zjednoczenia Przeds. Handl. Art. Spożywczymi **Edward Malicki.**

Najwięcej pytań i uwag Czytelników dotyczyło Domu Gospodyni „Magda". Duże zainteresowanie budził dotychczasowy ruch w „Magdzie". Przez obiekt ten przewinęło się w ciągu czterech dni przeszło 100 tys. osób, z tego połowa poczyniła zakupy. Obroty wyniosły około 2 mln. zł. Za ponad milion złotych zakupiono artykułów przemysłowych.

Wszystkie uwagi Czytelników zostały nagrane na taśmę magnetofonową i będą rozpatrywane oraz stopniowo uwzględniane, w celu dalszego usprawnienia organizacji pracy. Tu należy wymienić m. in. sprawę właściwego wykorzystania urządzeń wentylacyjnych oraz stworzenia lepszych warunków pracy dla ekspedientek i warunków dla kupujących. Czytelniczki prosiły np. o miejsca, gdzie mogłyby pakować w siatki zakupiony towar. Kilka osób krytykowało obiekt, że jest zbyt niski.

Sporą garść uwag przekazał redaktor „Głosu Robotniczego" Henryk R. Postulował m. in. urządzenie także na I piętrze częściowej samoobsługi oraz lepszego zorganizowania szatni w kawiarni. A oto inne pytania i udzielone przez NTU odpowiedzi na nie:

— W „Magdzie" powinna być także zwykła książka życzeń. Nie każdy bowiem ma ochotę nagrywać swoje uwagi na taśmę magnetofonową.

— Takie książki znajdują się u kierowników sal sprzedaży. Zachęcamy jednak do korzystania z nowej formy wnoszenia uwag i życzeń.

— Czy wybór artykułów w „Magdzie" będzie zawsze taki dobry jak obecnie?

— W pierwszych dniach po otwarciu zaopatrzenie w atrakcyjne artykuły było dobre. Nie wątpimy, że przy pomocy hurtu w dalszym ciągu uda nam się je utrzymać.

Większość pytań na temat przyszłego PDT, dotyczyła terminu jego otwarcia. Jeśli budowniczowie dotrzymają terminu przekazania obiektu do końca kwietnia, PDT uruchomiony zostanie 22 lipca. Powierzchnia tzw. sprzedaży wynosić będzie 6400 m kwadr. czyli więcej niż powierzchnia wszystkich sklepów MHD Art. Włókienniczymi w całej Łodzi.

— Jakie branże będą reprezentowane w PDT?

— Wszystkie z wyjątkiem motoryzacji.

— Czy są jeszcze wolne miejsca pracy w PDT?

— Tak. Jest jeszcze ok. 500 wolnych miejsc. Zgłoszenia w tej sprawie można kierować do dyrekcji PDT ul. Piotrkowska 91.

Notowała: **KAS.**
Foto — L. Olejniczak

Laureaci Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych

Przed kilku dniami dotarła do Łodzi wiadomość o sukcesach łódzkich zespołów w centralnych eliminacjach Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych. Dziś przedstawiamy laureatów.

Zespół Zakł. Domu Kultury przy ZPB im. F. Dzierżyńskiego uzyskał I miejsce w pionie teatrów dramatycznych za przedstawienie **„Pamiętnik Anny Frank"** (ex aequo z zespołem DK w Stalowej Woli). Zdaniem krytyków i recenzentów, na szczególną uwagę zasługuje świetna inscenizacja i reżyseria **Krystyny Henczowej** oraz wysoki poziom wykonawstwa.

Rozmawiamy z p. K. Henczową.

— To zasługa zespołu, jego ofiarności i nawet, że tak bym to określiła, zapamiętania. Choć zespół pracuje dopiero od półtora roku, jest bardzo zżyty, dobrze zorganizowany. Ma też swój samorząd, którym kieruje inż. Witold Szmajewski. Próby odbywają się prawie codziennie. To jest jakaś miara ofiarności, skoro wszyscy członkowie zespołu, poza trójką studentów, pracują zawodowo.

Z kolei rozmowa z p. **Stanisławem Mroczkowskim,** który kieruje zespołem Klubu Fabrycznego przy ZPB im. Armii Ludowej. Zespół ten uzyskał III miejsce za wystawienie opery komicznej **K. Kurpińskiego „Zamek na Czorsztynie".** Stronę muzyczną opracował p. **Wojciech Poznański.**

— Repertuar, jak na zespół amatorski, dość zaskakujący...

— Przedstawienie nasze jest tylko fragmentem działalności, jaką prowadzimy w swojej dzielnicy — na Górnej. Chcemy pełnić rolę „przedszkola muzycznego", wychowywać przyszłych słuchaczy Filharmonii i widzów Teatru Wielkiego. Działalnością tą zajmujemy się od kilku lat, przez nasze zespoły „przeszło" ok. 400 osób.

— Gratulujemy więc. Tym serdeczniej, że p. **S. Mroczkowski** obchodzi w tym roku 40-lecie swojej pracy z zespołami amatorskimi.

(kat)

PIORKIEM po MIEŚCIE

— Nie orientuje się pan, dokąd przeniesiono księgarnię medyczną?

— Na róg Piotrkowskiej i Zielonej.

WCZORAJ w ŁODZI

O GODZ. 15...

...odbyła się próba — zapowiadana w komunikatach prasowych kilka dni przedtem — stanu technicznego urządzeń alarmowych i syren elektrycznych zainstalowanych w naszym mieście. W odstępach trzyminutowych wyły syreny alarmowe. Pierwszy był alarm powietrzny; drugi chemiczny (biologiczny). Później odbyło się odwołanie alarmu. Urządzenia alarmowe działały bez zarzutu.

MOŻNA ZAROBIĆ 10 ZŁ...

...przekonaliśmy się o tym wczoraj, odwiedzając kilka sklepów o charakterze komisowym. I tak na ul. Kilińskiego 35 naprzeciwko cerkwi za żyletki „Super-Silver" płaci się 15 zł za sztukę. Trochę dalej, bo na ul. Zielonej, tuż przy Piotrkowskiej takie same żyletki kosztują już 25 zł za sztukę. Również ta sama cena utrzymuje się w komisie przy ul. Zielonej 9. W obu tych sklepach nawet żyletki zwyczajne „Silver" kosztują 18 zł za sztukę. Ciekawe, co na to Państwowa Komisja Cen?

ODCIĘTY OD ŚWIATA...

...był wczoraj wieczorem Żubardź. Próbowaliśmy z trzech budek telefonicznych przy ul. Lutomierskiej róg Tybury przy ul. Kasprzaka i przy Limanowskiego dodzwonić się do miasta. Na próżno. Automaty były uszkodzone. Na domiar złego jeden z nich przy ul. Lutomierskiej inkasował jak gdyby nigdy nic 50-groszówki „bez opamiętania", a sygnał był ciągle jednostajny.

W NOWYM PODCIENIU...

...przy ul. Piotrkowskiej róg Andrzeja wczoraj zauważyliśmy jak kończono prace przy zagospodarowaniu kiosku z artykułami cukierniczymi. Trzeba przyznać, że w tym podcieniu dosyć szybko uporano się z jego estetycznym wyglądem. Nie można, niestety, tego powiedzieć o innych podcieniach np. przy ul. Piotrkowskiej róg Zielonej.

(j. kr.)

POGODA

Dziś zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami śniegu. Temperatura minimalna minus 8 stopni, maksymalna minus 4. Wiatry umiarkowane północne, mogą powodować zamiecie.

W „Elcie" już drugi transformator „po polsku"

Łódzka „Elta" — sławny producent transformatorów i aparatury trakcyjnej pracuje obecnie już nad drugim transformatorem dla Pątnowa. Do budowanej tam wielkiej elektrowni wysłany został w tym miesiącu transformator wielkiej mocy WYKONANY PO RAZ PIERWSZY W OPARCIU O POLSKĄ, POWSTAŁĄ WŁAŚNIE W „ELCIE", DOKUMENTACJĘ. W marcu natomiast dostarczony zostanie transformator blokowy o mocy 240 MVA, na napięcie 220 KW PRACE NAD TYM DRUGIM Z KOLEI KOLOSEM OPARTYM O POLSKĄ DOKUMENTACJĘ, SĄ OBECNIE W PEŁNYM TOKU. Pracującym warto życzyć powodzenia, a laikom przypomnieć, iż dotychczasowe transformatory budowano w oparciu o licencję austriacką. Transformatory dla Pątnowa są więc symbolem rozwoju polskiej i łódzkiej myśli technicznej. (id)

▣ Rozwój handlu ▣ Kłopoty inwestycyjne ▣ Stan sanitarny ▣ Problemy socjalne

Sesje DRN Śródmieścia i Górnej

Wczoraj odbyły się w Łodzi sesje DRN Śródmieścia i Górnej. Poświęcone one były sprawom dalszego rozwoju tych dzielnic — centralnej i peryferyjnej. Szerzej pisaliśmy już o tych zagadnieniach i będziemy do nich wracać na łamach „Dziennika". Dziś zamieszczamy tylko krótkie relacje z obu sesji.

ŚRÓDMIEŚCIE: W latach 1966—70 przewiduje się tu m. in. uruchomienie nowych sklepów w rejonie Radiostacji i na Placu Wolności. Zakłada się powstanie baru szybkiej obsługi, restauracji-kawiarni oraz baru mlecznego przy ul. Piotrkowskiej u zbiegu z ul. Główną. Restauracja i bar mają powstać także na zapleczu wieżowca przy ul. Narutowicza u zbiegu z ul. Wschodnią oraz kawiarnia i winiarnia przy Placu Wolności. Przy okazji kapitalnych remontów modernizowane będą stare obiekty handlowe.

W dzielnicy występują trudności związane z planowaniem budowy nowych placówek. Obecnie Śródmieście dysponuje tylko jednym programem urbanistycznym dla rejonu ulic Roosevelta, Głównej, Piotrkowskiej i Sienkiewicza. Otwartą jest jeszcze sprawa zagospodarowania Pl. Wolności. Przedłuża się także zatwierdzenie ostatecznych koncepcji dla nowej ul. Zachodniej.

Radni wysłuchali także sprawozdania z zakresu gospodarki lokalami i perspektyw w tej dziedzinie do r. 1970. **(K)**

GÓRNA: Rozwój budownictwa mieszkaniowego, poprawa nawierzchni dróg i oświetlenia ulic, rozwój sieci sklepów, usług i terenów zielonych — wszystkie te osiągnięcia nie mogą umniejszać troski Prezydium o dalszą poprawę stanu sanitarnego dzielnicy. Zachodzi także konieczność zapewnienia mieszkańcom coraz większej ilości wody.

Radni zobowiązali Prezydium DRN do wystąpienia do Prezydium RN m. Łodzi w sprawie rozważenia możliwości budowy zakładu dla nieuleczalnie chorych gruźlików, przydzielenia trzech etatów psychologów dla tamtejszej Poradni Wychowawczo-Zawodowej i dodatkowych kredytów na zabezpieczenie dobrych warunków sporządzania posiłków w świetlicach szkolnych. W uchwale mówi się także o dalszym zazielenianiu terenów, o instalowaniu zamkniętych obiegów wody w fabrykach, zwiększeniu opieki sanitarnej w szkołach itp.

Radni wysłuchali sprawozdania z przebiegu wyborów do komitetów blokowych w dzielnicy. **(A)**

Z posiedzenia Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych

Gruźlica atakuje po 50-ce

Na przestrzeni ostatnich lat w Łodzi widoczny jest znaczny spadek chorych na gruźlicę. Spostrzega się, że obecnie na gruźlicę zapadają najczęściej ludzie w wieku starszym — powyżej 50 roku życia.

Dużym osiągnięciem jest coraz częstsze wczesne wykrywanie gruźlicy. W roku 1965 wykonano w tym celu 244 tys. badań radiofotograficznych, w ub. roku nieco mniej bo 211 tys. badań. W tym roku zaplanowano wykonać znacznie większą ilość tych badań.

Gruźlica wśród dzieci i młodzieży została opanowana, m. in. dzięki szczepieniom ochronnym. Łódź w tej dziedzinie uzyskała najlepsze wyniki w skali kraju. W związku z tym dotychczasowe sanatorium przeciwgruźlicze dla dzieci w Łagiewnikach zostało przemianowane na szpital chorób płuc. Z 708 łóżek tylko 225 przeznaczono dla dzieci. Wczoraj na terenie tego szpitala odbyło się kolejne posiedzenie Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych RN m. Łodzi. Po zwiedzeniu szpitala radni zapoznali się z aktualnymi kłopotami placówki i sprawami związanymi ze zwalczaniem gruźlicy w Łodzi. Szpital łagiewnicki narzeka na zbyt małą ilość lekarzy. Należałoby też jak najszybciej zmienić prowizoryczną łączność telefoniczną. Bolączką jest również nieregularna komunikacja autobusowa z miastem.

(kas.)

Odpowiedzi redakcji

MARTA K.: W odpowiedzi na Pani — i innych zainteresowanych postulat — przedłużenia trasy linii autobusowej B, MPK wyjaśnia, że „trasa linii „B" była przewidziana zgodnie z ustalonym układem, do osiedla Teofilów (w rejon ul. Traktorowej), jedynie brak dogodnego miejsca zawracania autobusów spowodował zakończenie trasy tej linii przed wiaduktem. Władze dzielnicowe czynią już przygotowania, umożliwiające wprowadzenie trasy linii „B" do osiedla.

STAŁY CZYTELNIK: Zgodnie z przepisami, każdy jest zobowiązany na wezwanie sądu stawić się na rozprawę, gdyż może się narazić na ukaranie grzywną, ewentualnie zostać przymusowo doprowadzony. Odmowa zeznań przysługuje tylko członkom rodziny oskarżonego.

Metamorfoza „Osnowy"

W przeciągu 3 lat wyszły cztery numery „Osnowy" — i to w okresach czasu bardzo nierównych. Obecnie zmienia się ona w regularnie ukazujący się kwartalnik, przy czym naczelnym jego redaktorem pozostał nadal Marian Piechal, jako łącznik między „Osnową" — almanachem, a „Osnową" kwartalnikiem.

Znamienne są jej zmiany treściowe. Z doboru materiałów nowej „Osnowy" wynika, że zamierza ona powiększyć krąg swych czytelników przez uwzględnianie tematów bardziej popularnych, podanych w formie przystępniejszej. Nie ogranicza się też do współpracy li tylko z literatami, lecz nawiązuje kontakty z innymi łódzkimi środowiskami twórczymi.

Dowodem tego jest różnorodność zestawu artykułów, których autorami — obok pisarzy łódzkich — są profesorowie UŁ (E. Rosset, B. Baranowski), młodzi uczeni z Katedry Teorii i Historii Literatury UŁ, historycy sztuki itd. Naturalnie sporo literatury pięknej: nowel, fragmentów powieści oraz wiersze.

Nowość „Osnowy" to wkładki z reprodukcjami dzieł plastyków łódzkich. W tym numerze ukazała się grafika H. Płóciennika.

Dzięki tak zestawionym treściom „Osnowa" zmieniła się w periodyk, który istotnie ma szanse, ażeby powiększyć krąg swoich odbiorców: a przecież o to właśnie chodzi! **M. J.**

X Muza na usługach przemysłu

Centralne Laboratorium Przemysłu Odzieżowego w ramach — nazwijmy to tak — produkcji ubocznej, przystąpiło do nakręcania krótkometrażowych filmów dydaktycznych. W tej chwili na warsztacie pracowni fotograficznej znajdują się trzy tego typu dzieła poświęcone przyrządom do maszyn szwalniczych. Filmy będą pokazywać jak dany przyrząd czy urządzenie należy prawidłowo wykorzystywać. Będą one wyświetlane na wszelkiego rodzaju naradach i konferencjach oraz w zakładach pracy.

Pierwsze trzy filmy, o których była mowa, zostaną ukończone najprawdopodobniej w końcu marca. **(iw)**

Na wkład z książeczką PKO

Najładniej położone osiedle

Chodzi o budowane obecnie przez Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 osiedle „Konstytucyjna", znajdujące się u wylotu ulicy Narutowicza tuż przy Radiostacji. Jest to zespół 11 budynków (6 domów 5-kondygnacyjnych, 5 — 11-kondygnacyjnych), które łącznie dadzą członkom Łódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej 625 mieszkań, obliczonych na około 1900 osób. Wszystkie mieszkania posiadać będą kuchnie z oknami i podłogi z płytek PCV.

Jako jedno z niewielu łódzkich osiedli, osiedle na Radiostacji posiadać będzie 4 zespoły garażowe dla 50 samochodów. Zaplanowano także pawilon usługowy (punkt „Puchatka", fryzjer, MHM, sklep spożywczy i kiosk „Ruchu"). W związku jednak z brakiem sklepów i punktów usługowych w tym rejonie istnieją obawy, że mieszkańcy „Konstytucyjnej" nadal będą — jak większość mieszkańców nowych osiedli — zaopatrywać się w centrum miasta.

(AP)

Foto: L. Olejniczak

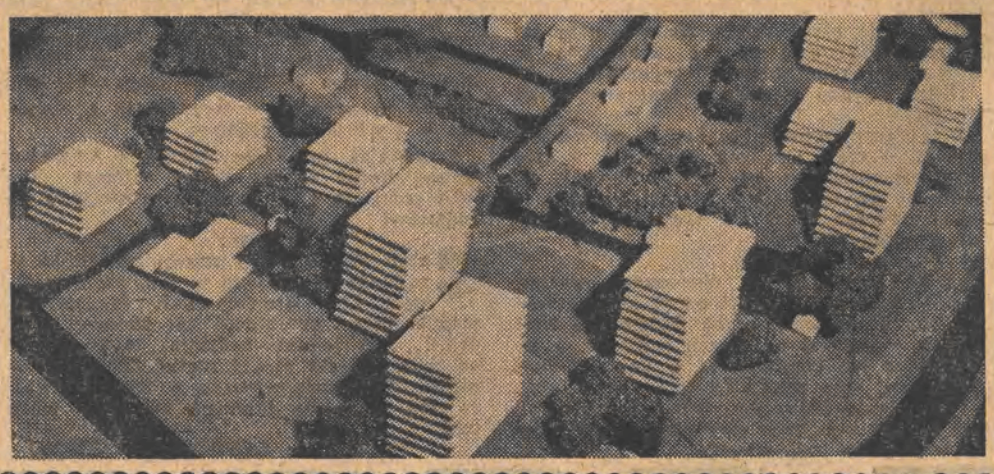

SYGNAŁY

EXPRESSOWE CENY

17 bm. oddałam do expresowego punktu pralniczego przy ul. Snycerskiej 5 bieliznę. Mimo że zapłaciłam za pranie expressowe oznajmiono mi, że bielizna będzie gotowa dopiero 25 bm.. Ale 25 okazało się, że choć bielizna jest już wyprana, nie zdołano jej jeszcze wyprasować

Wniosek: w salonie przy ul. Snycerskiej luksusowe i expressowe są tylko ceny. Aż łza się w oku kręci, gdy wspomina się pranie w podobnym punkcie przy ul. Boya-Żeleńskiego. Tam bieliznę, jak przystało na express, świeżą i czystą oddawano już na drugi dzień". (Ł. M.)

Z miasta

■ Koncert poetycki — z okazji 25 rocznicy PPR — z udziałem K. Iwińskiego, J. Maliny, o godz. 20, w Klubie Nowej Afryki (Zachodnia 12).

■ **Wieczór poświęcony pamięci Juliana Tuwima** — z udziałem M. Piechala oraz występami zespołu Bałuckiej Estrady Poezji i Satyry — o godz. 17, w klubie „Pod Żurawiem" (Urzędnicza 45).

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. MO 07	400-00 500-00
Kom. MO m. Łodzi	292-22
Pogot. Energetyczne	334-28
Straż Pożarna	08
Inform. telefoniczna	03
Informacja PKS	265-96
Informacja PKP	581-11
Pogot. Oświetl. Ulic	220-89
Pogot. PZMot.	533-09

TEATRY

TEATR WIELKI (Plac Dąbrowskiego) godz. 19 „Halka"

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 15 „Pies ogrodnika", godz. 19.15 „Tango"

TEATR JARACZA (Moniuszki 4-a) godz. 19 „Namiestnik"

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Piekło Izabelli"

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 15.30 „Pan Drops i jego trupa", g. 19.15 „Sen srebrny Salomei"

MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Ojciec"

KOMUNIKAT. Dyrekcja Państwowego Teatru Nowego zawiadamia wszystkich posiadaczy biletów na sztukę pt. „Anioł na dworcu" (Mała Sala) na dzień 29 stycznia br. g. 20, że z powodów technicznych zmuszona jest przełożyć powyższe przedstawienie na 14 lutego br. godz. 20. Zakupione bilety zachowują swą ważność bez dodatkowego przestemplowywania.

OPERETKA (ul. Północna 47/51) g. 17 „Życie paryskie" (przedstawienie zamknięte)

TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 19 „Lilla Weneda"

TEATR PINOKIO (Kopernika 16) godz. 17.30 „Szklana góra"

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 Koncert symfoniczny — Ork. PFŁ. Dyrygent — Arkadiusz Baszton, Solista — Bronisław Gimpel (USA) — skrzypce. Program: F. Schubert — V Symfonia B-dur, F. Mendelssohn — Koncert skrzypcowy e-moll, J. Brahms — Wariacje na temat Haydna

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne godz. 10—15.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne od 11—17.

CO? gdzie? KIEDY?

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj", „Tkanina polska" czynne 10—17.

MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UŁ (Park Sienkiewicza) — czynne od 10—17.

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne od 9—15.

WYSTAWY

PAŁAC MŁODZIEŻY im. TUWIMA (ul. Moniuszki 4-a). Wystawa prac plastycznych dzieci z dzielnic Górna i Bałuty.

SALON FOTOGRAFIKI ŁTF (Piotrkowska 102) Wystawa fotografii Zb Staszyszyna „Kaukaz". Czynna codziennie prócz poniedziałków w godz. od 11 do 19.

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa współczesnych malarzy polskich. Czynna od 10—13 i od 15—18.

* * *

ZOO (ul. Konstantynowska 6-10) czynne w g. 9—16 (kasa czynna do godz. 15.30).

PALMIARNIA otwarta w godz. 10—18.

KINA

POLONIA — „Gdzie jest trzeci król" od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WISŁA — „Sublokator" od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — „Synowie magnata" II seria (panorama) od lat 14 (węg.) godz. 10, 12.30, 15 17.30, 20

WŁÓKNIARZ — „Koty" (panorama) od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Gamoń" (panorama) od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.30, 15 17.30, 20

ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem: „Szminka do ust" od lat 16 (wł.) godz. 10 (seans zamknięty), 12.30, 15, 17.30, 20

CZAJKA (Kochanówka Aleksandrowska nr 162) „Odwet kapitana Lesza" (jug.) od lat 16 godz. 15, 17, 19

ENERGETYK (Al. Politechniki 17) „Marysia i Napoleon" (pol.) od lat 16 g. 17, 19.15

GDYNIA (Tuwima nr 2) „Ścigani przez śmierć" (pan., franc.) od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

HALKA (Krawiecka 3/5) „Cierpkie głogi" od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20

1 MAJA (Kilińskiego 178) „Dzwony na pasterkę" (panorama) od lat 16 (czechosł.) g. 16, 18, 20

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Sprytny Piotr" od lat 9 (bułg.) godz. 19

ŁDK (Traugutta nr 18) „Małżeństwo z rozsądku" (pol.) od lat 16 godz. 15, 17.30, 20

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Kobiety" (panorama) od lat 14 (radz.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

MUZA (Pabianicka 173) „Wyprawa odważnych" pr. skł. godz. 14.45, „Winnetou" I seria (panorama) od lat 11 (jug.-NRF) godz. 15.45, 18, 20.15

POLESIE (Fornalskiej 37) „Bumerang" (pol.) od lat 14 g. 17, 19

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Popiół i diament" (pol.) od lat 16 godz. 15.45, 17.15, 19.45

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74/76) „Winnetou" II s. (jugosł.-NRF) od lat 11 godz. 15, 17.30 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Samotny jeździec" (panorama) od lat 16 (USA) g. 16, 18, 20

POKÓJ (Kazimierza 6) „Porwanie królewny" program skład. g. 14.30. „Czarny tulipan" (panorama) od lat 14 (fr.) godz. 15.30, 17.45, 20

REKORD (Rzgowska 2) „Bajka o Mrozie Czarodzieju" od lat 7 (radz.) godz. 10, 12, 14, „Królowa Krystyna" od lat 16 (USA) godz. 16, 18, 20

ROMA (Rzgowska nr 84) „Miłość blondynki" od lat 16 (czechosł.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, (20 — seans zamknięty)

STYLOWY — STUDYJNE Konfrontacje 66. „Lenin w Polsce" (pol.-radz.) g. 15.30, 18, 20.30

STOKI (Zbocze) „Kochankowie z Marony" od lat 18 (pol.) godz. 16, 18, 20

STUDIO (Lumumby 7/9) „Uwiedziona i porzucona" od lat 18 (wł.) godz. 17.15, 19.30

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) „Dwaj z Teksasu" (panorama) od lat 11 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

SEANSE NOCNE

WOLNOŚĆ — „Twarz zbiega" (USA) g. 22

WŁÓKNIARZ — „Długie łodzie Wikingów" (panorama, ang.-jugosł.) godz. 22.15

ZACHĘTA — „Radość o poranku" (USA) godz. 22.15

DYŻURY APTEK

Główna 50, Więckowskiego 21, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Felińskiego (Dąbrowa)

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Poł.-Gin. im. Curie-Skłodowskiej — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Górna oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K" przy ul. Piotrkowskiej 269. **Szpital im. Madurowicza** — ul. M. Fornalskiej 37 przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K" przy ul. Piotrkowskiej 107. **Szpital im. dr H. Wolf** — ul. Łagiewnicka 34/36 — przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Bałuty i Widzew. **Szpital im. dr H. Jordana** — Przyrodnicza 7/9 — przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Śródmieście z Rejonowych Poradni „K" przy ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60.

Chirurgia Południe — Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia Północ — Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Chirurgia i laryngologia: Szp. im. Korczaka, Armii Czerwonej 15.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: I Centralny Szpital Kliniczny WAM. Żeromskiego 113.

Nocna pomoc pielęgniarska, Sienkiewicza 137 tel. 444-44 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19—5. W ambulatorium internistycznym przyjmowani są na miejscu chorzy z nagłymi zachorowaniami internistycznymi w godz. 16—7.

Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19—4.

W łódzkich restauracjach

★ Kierunek na modernizację ★ Obiady taniej ★ „Zagraniczne" smakołyki

Łódź nie ma szczęścia ani do hoteli, ani do restauracji. Mamy ich ciągle za mało. Znajdujemy się na szarym końcu — po wszystkich większych polskich miastach — pod względem ilości miejsc konsumpcyjnych na 1000 mieszkańców.

Chodzi nam naturalnie o lokale, gdzie można by szybko, tanio i w przyzwoitych warunkach zjeść. Na brak lokali, gdzie można wypić — i upić się — jakoś nikt nie narzeka. Przeciwnie. Częściowe rozwiązanie problemu dyrekcja ŁZG Restauracje widzi w zmodernizowaniu wielu starych lokali i w ich unowocześnieniu.

Zmodernizowano w ub. roku „Kolejową", „Murzynka", „Turystyczną", „Casanovę", „Świt", „Obywatelską". Roboty przeprowadziły brygady remontowe ŁZG — sposobem nieomalże gospodarczym.

W remoncie obecnie znajduje się „Halka", niebawem znajdą się: „Przekąska", „Eldorado" i inne. Z tym, że z cieszącym się nie nalepszą sławą „Eldorado" — ŁZG Restauracje wiążą inne jeszcze plany. Pragną, po zmodernizowaniu lokalu, zamienić dotychczasową kuchnię na węgierską. Kucharze zdobyli już potrzebne w tym względzie doświadczenia. Niezależnie od modernizacji przeprowadza się drobne bieżące remonty w 16 zakładach. W unowocześnionych lokalach obroty przewyższyły obroty z okresu poprzedzającego remont.

Modernizacja tylko minimalnie powiększyła ilość miejsc w restauracjach. By łodzianie mieli jednak gdzie szybko i tanio zjeść, w lokalach I kat. w godzinach od 12 do 16 obniżono ceny obiadów. W „Savoyu", „Tivoli", „Simie" i „Casanovie" — dotychczas o tej porze świecących pustkami — w godzinach tych ruch znacznie się zwiększył.

Wymienione wyżej rozwiązania — to właściwie półśrodki. Ale lepsze to niż nic.

(a)

AKTUALNOŚCI Ziemi Łódzkiej

FINANSOWE CIĘCIA odbiły się również na inwestycjach PKS. Konieczność budowy przede wszystkim zajezdni osobowej i dworca w Łodzi dla PKS wojewódzkiego oraz zajezdni w Wieluniu sprawiły, że opóźnione zostaną m. in. inwestycje w Pabianicach, Radomsku i Zgierzu.

BUDOWĘ LODOWISKA dla młodzieży sfinansowała PSS w Zduńskiej Woli. Przy urządzaniu go pracowała 50-osobowa grupa ZMS.

2.300 TYS. LITRÓW wina produkuje rocznie popularna winiarnia w Sieradzu. Wśród 13 gatunków znajduje się m. in. „Jurand" odznaczony znakiem najwyższej jakości.

4.200 TYS. ZŁ OSZCZĘDNOŚCI przysporzą do roku 1970 Pabianickiej Fabryce Papieru opracowane i złożone przez członków załogi pomysły racjonalizatorskie. Ostatnio zakłady te poddawane są kuracji odmładzającej. Zmodernizowanie jednej ze starych maszyn papierniczych pozwoliło zwiększyć produkcję o 20 proc.

W FABRYKĘ FABRYK — w pełnym tego słowa znaczeniu — zamieni się w roku 1970 skierniewicki „Chemostal". Początkowo zakłady miały produkować konstrukcje stalowe m. in. do budowy mostów. W związku z koniecznością rozwoju przemysłu chemicznego zakłady te przystosowuje się do budowy urządzeń chemicznych. (wit)

Pokaz elektronicznej maszyny kalkulacyjnej

W Ośrodku Wystawowo-Handlowym przy ul. Więckowskiego 32 w dniach od 1 do 4 lutego br. odbywać się będzie pokaz elektronicznej maszyny kalkulacyjnej „Soemtron" — produkcji NRD. (o)

Ważne dla kandydatów na studia dla pracujących

Rada Uczelniana ZSP przy Uniwersytecie Łódzkim organizuje kurs przygotowawczy dla kandydatów na studia dla pracujących z następujących przedmiotów: matematyki, fizyki, historii, geografii, jęz. rosyjskiego.

Program kursu zawierający się w 40 godzinach z każdego przedmiotu, uwzględnia również tematy będące tematami egzaminów wstępnych w latach poprzednich.

Kurs odbywać się będzie w dwóch terminach:

I. Dla kandydatów na ekonomię w terminie 1. 2.—30. 3. 1967 r. (ze względu na wcześniejszy termin egzaminów wstępnych).

II. dla kandydatów na pozostałe wydziały w terminie 1. 2.—30. 5. br.

Informacje i zapisy (do dnia 1. 2. br.) — w lokalu Rady Uczelnianej przy ul. Jaracza 7 (I piętro) w godzinach 16—18, tel. 201-43.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim organizacjom, instytucjom, stowarzyszeniom i osobom prywatnym, które nadesłały życzenia i gratulacje z okazji

OTWARCIA TEATRU WIELKIEGO w ŁODZI

w imieniu Kierownictwa i Zespołów Teatru serdeczne podziękowanie składa

dyrektor Teatru Wielkiego w Łodzi

NAUKA JAZDY — LOK SAMOCHODAMI: „SYRENA 104" i „WARSZAWA".
Zapisy przyjmowane są na wszystkie kategorie prawa jazdy (specjalny kurs dla kobiet).
Wykłady zmianowe — przedpołudniowe i wieczorowe. Rozpoczęcie **15. I.** i **1. II. 1967 r.** Informacje i zapisy: **ŁKM, al. Kościuszki 68, tel. 310-88 i OSZK, Piotrkowska 125, tel. 367-57.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr BORECKI ginekolog Traugutta 9 32500 g

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie" wykonuje codziennie wszystkie zabiegi ginekologiczne, Al. Kościuszki 67 500 k

Dr CHĘCIŃSKI specjalista chorób skóry, wenerycznych 17—19, Narutowicza 69 32172 g

KORONSKA lekarz ginekolog 17—18 Zielona 16

Dr KUDREWICZ — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 14—16, ul. 22 Lipca 4

Dr MARKIEWICZ — specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 109—6

Dr SIENKO — specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 132 32474 g

Dr ZIOMKOWSKI — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16—19, Piotrkowska 59

OBIEKT 1.000 m2 zagospodarowany (hodowla brojlerów), nadający się na inną produkcję — w województwie koszalińskim — za zwrotem kosztów odstąpię, wydzierżawię. Warszawa tel. 17-88-25 lub oferty „23463" Biuro Ogłoszeń. Warszawa. Poznańska 38

DOMEK 5-izbowy, własnościowy (Marysin-Ruda) sprzedam. Mieszkanie na zamianę. Oferty „33092" Prasa, Piotrkowska 96

FUTRO damskie piżmowce-brzuszki, nowe sprzedam. Tel. 433-95, godz. 8—13 33150 g

SYPIALNIĘ, kredens pokojowy, szafę 3-drzwiową orzech — sprzedam. Kilińskiego 49, warsztat stolarski, Ancerowicz

OVERLOCK — maszynę dziewiarską (produkcja 5X80) nowszy typ kupię. Podać cenę. Bydgoszcz, Powstańców Wielkopolskich 11/8 731 k

MASZYNĘ dziewiarską zagraniczną sprzedam. Oferty „33101", Prasa, Piotrkowska 96

PIANINO „Görlitz" sprzedam. Łódź, Sterlinga 23/25 m. 2-a godz. 16—18

KOMBINOWANĄ szafę biblioteczną, kredens pokojowy i meble kuchenne sprzedam. Tel. 301-43

ZBIORNIK na wodę (rodzaj bojlera) na 2.000 l oraz 2 łóżka, meble kuchenne i piec „Jawor" sprzedam. Łódź, Sierakowskiego 25-a, telefon 538-94, Jan Przybylak

SAMOCHÓD „Renault-16" sprzedam. Ul. Oppmana 5 33082 g

SAMOTNY rzemieślnik poszukuje pokoju sublokatorskiego na rok. Płatne z góry. Oferty „33103", Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego poszukuje samotny, młody, pracujący. Oferty „33153", Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ z kuchnią, stare budownictwo, częściowe wygody — zamienię na 2 pokoje, kuchnia. Tel. 434-85 33100 g

POKÓJ, kuchnia (dozorstwo — pensja 2.000) zamienię na pokój, kuchnia lub duży pokój. Oferty „33096", Prasa, Piotrkowska 96

GDAŃSK-Wrzeszcz, 2 pokoje, kuchnia I p. z wygodami zamienię na pokój z kuchnią w Łodzi. Oferty „33081", Prasa, Piotrkowska 96

KAWALERKĘ własnościową w dzielnicy Polesie — kupię. Oferty „33078" Prasa, Piotrkowska 96

TOMASZÓW Maz. — centrum, ładny pokój z kuchnią zamienię na mieszkanie w Łodzi. Oferty „33074", Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnia w blokach i pokój z kuchnią z wygodami zamienię na 3 lub 2 duże pokoje komfortowe w śródmieściu. Tel. 206-59 do godz. 19 33089 g

ZAMBRÓW — mieszkanie 4-pokojowe w blokach z c. o. zamienię na 3-pokojowe z c. o. w blokach w Łodzi. Oferty „33165", Prasa, Piotrkowska 96

LEKARZ poszukuje pokoju sublokatorskiego w śródmieściu na 4 miesiące. Oferty „33161", Prasa Piotrkowska 96

TELEWIZOR naprawi ekspresowo Pogotowie Telewizyjne telefon 314-02 Ogłoza, Traktorowa 63

SUPERELEGANCKI strój ślubny artystycznie wykonamy — uszyjemy — wypożyczymy. F-ma „Roma", Obr. Stalingradu 24 Zofia Orich 32253 g

SZKOŁA Cyrulskiego — Łódź, Kilińskiego 46, tel. 335-42. Kursy dla początkujących. Nauka polonezа. Taniec western. Zapisy codziennie

UDZIELAM korepetycji, lekcji rosyjskiego, niemieckiego, chemii. Tel. 453-79 33062 g

ROSYJSKI — korepetycje. Telefon 257-11 godz. 15—17 33102 g

DNIA 21 stycznia zginął pies, biały maltańczyk. Odprowadzić za wynagrodzeniem Piotrkowska 177 (grawer) 33099 g

CZESŁAWA Marciniak, Pl. Wolności 9 zgubiła legit. tramwajową renciśty 33095 g

STANISŁAWA Jaśkiewicz Narutowicza 40 zgubiła pieczątkę o brzmieniu Nr II/586 Prowadzący książkę meldunkową Łódź-Bałuty" 33091 g

PRZYBŁĄKAŁ się biało-brązowy pies wyżeł nakrapiany, ogon obcięty. Świerczewskiego 12 m. 10 33159 g

ŁÓDZKI Klub Jeździecki zawiadamia sympatyków, że karty wstępu na IX Bal Amazonek, organizowany w dniu 4 lutego w Filharmonii mogą odbierać od godz. 19 w kawiarni „Honoratka" 32964 g

DNIA 17. I. na Wólczańskiej w pobliżu posesji nr 91, 89 zgubiono portfel z dokumentami. Znalazca proszony o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem: Franciszek Zając, Bardowskiego 5, m. 1 33162 g

POMOC domowa potrzebna. Nowotki 94—27

KOBIETA do pomocy w domu na kilka godzin dziennie potrzebna. Tel. 562-44 33105 g

PRACOWNIKA(cę) zatrudnię na stałe za częściowy udział finansowy w przedsiębiorstwie. Oferty „33087", Prasa, Piotrkowska 96

POMOC do dziecka potrzebna. Drewnowska 178 m 27 od 17 33088 g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKA ze średnim wykształceniem na stanowisku kierownika magazynu surowca zatrudnią **Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Olimpia" w Łodzi, ul. Piotrkowska 242.** Zgłoszenia przyjmuje dz. kadr. 667-k

ST. INSPEKTORA z wykształceniem wyższym ekonomicznym i praktyką do wydziału planów i analiz ekonomicznych, **inspektora** do wydziału handlowego z wykształceniem średnim ekonomiczno-handlowym i długoletnią praktyką, **kierownika zespołu magazynów** z wykształceniem średnim, ze znajomością obiegu dokumentów i praktyką, **magazyniera** do magazynu prod. mleczarskich — wykształcenie średnie lub podstawowe ze znajomością obiegu dokumentów i praktyką — zatrudni natychmiast **Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich Okręgowy Oddział, ul. Kasprzaka 9.** Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela wydział kadr i szkolenia pod w/w adresem.

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW instalacji sanitarnych, wod.-kan., cieplnych na stanowiska kierowników robót, **technika normowania, kierownika magazynu** wyrobów hutniczych i żeliwnych, **kierownika sekcji planowania i analiz** — przyjmie natychmiast **Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal" w Łodzi, Brukowa 20.** Kandydaci winni legitymować się wykształceniem wyższym lub średnim oraz posiadać co najmniej 5-letni staż pracy. Ponadto winni posiadać znajomość zagadnień budowlanych. Warunki płacy do omówienia. 356-k

INŻYNIERA lub **TECHNIKA** mechanika przyjmą **Łódzkie Zakłady Metalowe PT, Łódź, ul. Strzelczyka 26.** 200-k

Układanie posadzek ksylolitowych i parkietowych

wykonuje

dla osób prywatnych i przedsiębiorstw państwowych SPÓŁDZIELNIA PRACY KONSERWACYJNO-REMONTOWA ROBÓT BUDOWLANYCH im. M. NOWOTKI w ŁODZI, UL. MILIONOWA 23, TEL. 486-50.

UWAGA! Usługi dla ludności **wartości od 1.000 zł — PŁATNE w RATACH.** 419/k

»Motozbyt«

PP w Łodzi, ul. Piotra Skargi 12

ZAWIADAMIA, ŻE

sprzedaż i przyjmowanie zamówień na części do motocykli marki »SHL-125«

prowadzone będą tylko do 10 LUTEGO 1967 r.
Z dniem 15. II. br. „MOTOZBYT" PP w Łodzi, przystępuje do całkowitego złomowania posiadanych części.
Zainteresowanych prosimy o składanie zamówień

do dnia 10 lutego br.

Zamówienia będą realizowane bezzwłocznie.
SPRZEDAŻ prowadzona jest również **drogą wysyłkową** przez **Dział Sprzedaży Wysyłkowej — „Motozbyt" PP Łódź, 7, skrytka pocztowa 9.**
Wyczerpujących informacji udziela **Dział Części Motocyklowych, tel. 458-60.** 501/k

Międzynarodowy turniej szermierczy o Złotą Klingę na planszy w Piotrkowie

Zawodnicy CSRS już w Łodzi

Wczoraj przyjechała do Łodzi sześcioosobowa grupa szablistów z CSRS. Zespół przyjechał w zapowiadanym składzie z mistrzem CSRS, wielokrotnym reprezentantem tego kraju K. Mikulasem. Jak już podawaliśmy, reprezentacja Pragi przyjechała specjalnie na międzynarodowy indywidualny turniej szablowy o Złotą Klingę „Dziennika Łódzkiego".

Napływają również dalsze zgłoszenia szablistów z całego kraju. Wszystko wskazuje na to, że piotrkowska publiczność będzie mogła oglądać szermierkę w najlepszym wydaniu.

Turniej odbędzie się jutro w Piotrkowie, w sali GKS „Piotrcovia". Eliminacje — godz. 10, uroczyste rozpoczęcie turnieju i finały — godz. 17.

W Łodzi mistrzostwa motocyklowe Polski

★ We wrześniu Złoty Kask „Dziennika Łódzkiego"
★ „Jawa-Trial", nowa MZ i trzy Nortony

Oddział Łódzki Polskiego Związku Motorowego zasłużył sprawną organizacją imprez w minionych sezonach na uznanie zarządu PZMot w Warszawie.

Wyrazem tego jest przyznanie Łodzi organizacji pierwszej i ostatniej eliminacji motocyklowych mistrzostw Polski.

Na temat zbliżającego się sezonu i przygotowań zawodników jak i organizatorów rozmawiamy z sekretarzem PZMot, oddział w Łodzi, **inż. Aleksandrem Krasnopolskim.**

— Pierwszą eliminację mistrzostw Polski przeprowadzimy na ulicach Piotrkowa. Impreze wyznaczono na 21 maja. Druga poważna impreza bedzie ogólnopolski rajd obserwowany. Odbedzie się on 2 lipca w Łodzi.

— A czy wyznaczony już został termin wyścigu o Złoty Kask „Dziennika Łódzkiego"?

— Tradycyjna impreza o Złoty Kask odbedzie się w ramach ostatniej — tj. piątej decydującej o tytułach mistrzów Polski eliminacji. Będą to wyścigi z udziałem wszystkich najlepszych zawodników Polski. Pragniemy aby udział wzięli również motocykliści zagraniczni. Impreze tę zorganizujemy w pierwszej dekadzie września.

— Słów kilka o sprzęcie. Słyszeliśmy, że istnieje możliwość nabycia kilku maszyn typu wyczynowego.

— W naszych magazynach znajduje się motocykl rajdowy „Jawa-Trial". Jest to maszyna przeznaczona dla rajdowców. Zobaczymy ją na starcie 2 lipca. Startować na niej bedzie **Wasilewski z KS „Boruta" (Zgierz).** Mamy zapewnienie Zarzadu Głównego PZMot, że wielokrotny zdobywca Złotego Kasku „Dziennika Łódzkiego" **Aleksander Góral, mistrz sportu i mistrz Polski,** otrzyma specjalny wyścigowy motocykl budowany przez Ośrodek Doświadczalny PZM na bazie silnika MZ.

— Czy będzie to maszyna podobna do tej na której startuje Mankiewicz z Poznania?

— Podobno będzie ona bardziej nowoczesna, a tym samym i szybsza. Czynimy starania o uzyskanie 2—3 motocykli słynnej marki „Norton". Warto przypomnieć, że w minionych latach w klasie Junak — Norton Łódź zdobywała najlepsze miejsca.

— Kto startować będzie na Nortonach?

— Prawdopodobnie **Sowiński, Karszniewicz lub Gortat.** Prócz tego Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego nr 1 (dawny „Junak") chcą do dyspozycji naszych zawodników oddać kilka motocykli doświadczalnych.

Rozmawiał **J. Nieciecki**

Nareszcie ośrodek zapaśniczy

Dziś otwarcie sali Budowlanych

W dziesiątym roku swej działalności, a więc w roku jubileuszowym łódzcy Budowlani otrzymali wreszcie piękny obiekt — ośrodek zapaśniczy.

Zapasy należą w Budowlanych do czołowych sekcji, przydatność więc ośrodka dla dalszej działalności klubu nie podlega dyskusji. Ośrodek mieści się przy ul. Krzyżowej 5.

Dzięki wydatnej pomocy ŁKKF i T powstał ze starej budy piękny obiekt niemal kompletnie wyposażony w niezbędny sprzęt mogący pretendować do miana ośrodka olimpijskiego. Powinien on się stać kuźnią łódzkiej kadry zapaśniczej. Niemałą rolę w budowie ośrodka Budowlanych odegrały: Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane (Rzgowska 102), które powierzone mu prace wykonały poza planem, Łódzkie Przeds. Inst. Sanit i Elektr. oraz Agroprojekt w Łodzi. Nad całością prac pieczę objął inż. **R. Giercarz,** a z ramienia Budowlanych jako konsultant, **inż. Jan Mastalski.**

Otwarcie ośrodka przy ul. Krzyżowej nastąpi w dniu dzisiejszym w obecności zaproszonych przedstawicieli PKOl i GKKFiT o godz. 15.30. Po części oficjalnej odbędzie się jako pierwszy w tym obiekcie mecz zapaśniczy w stylu wolnym między drużynami Budowlani — ŁKS.

Nowy ośrodek Budowlanych przeznaczony głównie na szkolenie kadry zapaśniczej i odbywanie w nim zawodów zapaśniczych spełnić może z powodzeniem również zadanie hali widowiskowej, dysponuje ona bowiem 500 miejscami na widowni.

Dziś bal mistrzów sportu

Jutro zamieścimy sylwetki najlepszych sportowców

Dziś o godz. 21 w Pałacu Sportowym rozpocznie się dawno zapowiadany bal mistrzów sportu. Przed północą ogłoszone zostaną wyniki plebiscytu na najlepszych sportowców Łodzi i województwa łódzkiego.

Jednym z głównych punktów atrakcyjnego programu będzie wybór królowej balu dla której nagrodę w postaci pełnego kosza słodyczy ofiarowała Cukiernicza Spółdzielnia Inwalidów „Rusałka".

W jutrzejszym wydaniu „Dziennika Łódzkiego" zamieścimy listę 20 najlepszych sportowców Łodzi.

Dzisiejsze IMPREZY

SOBOTA, 28 STYCZNIA

KOSZYKÓWKA. Liga okręgowa Old boye — Czarni (Kutno) godz. 16, ul. Północna 36.

ZAPASY. Budowlani — ŁKS mecz towarzyski z okazji otwarcia ośrodka zapaśniczego Budowlanych, ul. Krzyżowa 5 o godzinie 17.30.

SIATKÓWKA. Liga okręgowa: Start I b — Anilana drużyn żeńskich godz. 17, Start — Widzew drużyn męskich godz. 18.30 i klasa A kobiet Start II b — Górnik (Łęczyca) godz. 16, w sali przy ul. Teresy 56.

TENIS STOŁOWY. Liga okręgowa: Społem — Start (Pab.) godz. 17, ul. Północna 36, ŁKS — Włókniarz (Pab) godz. 17, ul. Jerzego 22 i Tęcza — Lechia (Tom) godz. 17, ul. Różyckiego 5.

ŁYŻWIARSTWO. Mistrzostwa okręgu w jeździe figurowej, godz. 8 w Pałacu Sportowym Oficjalne otwarcie zawodów godzina 15.45.

I liga siatkówki

W piątek, 27 bm., odbyły się dwa I-ligowe mecze siatkówki mężczyzn.

W pierwszym z nich, stołeczny AZS pokonał AZS Gdańsk 3:0 (15:4, 15:7, 15:9).

* * *

Siatkarze Stali Mielec — postojącym na dobrym poziomie meczu pokonali Pogoń Szczecin 3:1 (15:3, 15:4, 14:16, 15:6).

Radio i telewizja

SOBOTA, 28 STYCZNIA

PROGRAM I

6.00 Dziennik. 6.15 Kalejdoskop melodii. 6.49 „Rozmowy na tematy prawne". 9.00 „Kapryśna pogoda" — aud. 9.20 Koncert rozrywkowy. 10.00 „Po zapustach Popielec" fragm. 10.20 Muzyka operowa. 11.00 „Damm — znaczy grobla" — gawęda. 11.30 „Poznajemy nasze pieśni i tańce ludowe". 12.06 Wiad. 12.10 Kwadrans z zesp. instrumentalnym „Mariachi Vergas de Tecalitlan". 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 Więcej, lepiej taniej. 13.00 „Bałwan staje się groźny" — słuch. 13.25 (Ł) Gra ork. mandolinistów ŁRPR. 14.00 „Czy znasz tę książkę". 14.30 Muzyka polska. 15.00 Wiad. 15.05 St. Wiechowicz — Kasia. 15.20 Kultura pilnie poszukiwana. 16.00 Popołudnie z młodością. 17.55 Wiad. 18.00 Muzyka na parkiecie. 18.45 Kurs jęz. ang. 19.10 Publicystyka międzynarodowa. 19.20 Wędrówki muzyczne po kraju. 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sportowe. 20.33 „Nowości muzyczne". 20.50 „Pakty i kontakty". 22.20 Kącik melomana. 22.45 „W paru słowach" — proza. 22.50 Melodie przed 23. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Wiad. sportowe. 23.12 Chwila muzyki. 23.25 Karnawałowa rewia. 23.35 Melodie taneczne. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Aud. dok. 9.00 Poranny koncert. 9.30 Tańce węgierskie. 9.50 „Piękny strzał" — opow. 10.00 Wiad. 10.05 Koncert rozrywkowy. 10.50 „Wiadro pełne nieba" odc. 3. 11.10 Publicystyka międzynarodowa. 11.20 Poranny koncert. 12.06 Z kraju i ze świata 12.25 Koncert estradowy. 12.50 Mówi technika. 13.00 (Ł) Komunikaty. 13.10 (Ł) Wypoczywamy przy walcach. 13.50 (Ł) „Problemy budownictwa" — fel. 14.00 Muzyka ludowa. 14.30 Uniwersytet Radiowy. 14.45 Aud. dla dzieci „Błękitna sztafeta". 15.00 Utwory na flet. 15.15 Kwadrans piosenek. 15.30 Kronika kulturalna. 16.00 Wiad. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.15 Muzyka taneczna. 17.01 (Ł) Akt. łódzkie. 17.15 (Ł) „Problem naszych czasów" — rep. 17.30 (Ł) Mozaika muzyczna. 18.20 (Ł) „O Łodzi i poza Łodzią" — aud. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Fel. M. Jorsta. 19.00 Wiad. 19.05 Muzyka i akt. 19.30 „Matysiakowie" — odc. 20.00 Recital tygodnia. 20.30 Koncert rozrywkowy. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Poznańska 15 Radiowa. 22.00 Radio kabaret. 23.00 Z muzyki rosyjskiej. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

10.55 Biologia dla klas VII „Mięczaki" (W). 11.55 Geografia dla klas VI „Wyżyna Kielecko-Sandomierska" (W). 12.25 „Kobieta z przeciwka" — film fab. prod. ang. (W). 16.15 Wiadomości dnia (Ł). 16.30 „Co najważniejsze" z cyklu: „Motywy a czyny" (W). 16.55 Dziennik (W). 17.00 „Jak cię widza tak cię piszą" — teleconkurs (W). 17.45 „U źródeł Nilu" — film z serii: „Świat który nie może zginąć" (W). 18.10 „Po szóstej" — Telewizyjny Klub Młodzieżowy (Katowice). 18.50 „Warszawa ja i ty" (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W). 20.00 „Państwo Herbin jadą na urlop" — film z serii: „Błękitny express" (W). 20.25 Dziennik (W). 20.45 Wiadomości sportowe (W) 21.00 XVII Festiwal Piosenki w San Remo (San Remo przez Kat.). Ok. 21.50 „Kobieta z przeciwka" — film fab. prod. ang. (W).

Z. ZEYDLER-ZBIKOWSKI

WŁOSKA zagadka

— Dosyć mam tych kantów, tych afer! Nie możesz mnie do niczego zmusić! Chcę wreszcie żyć normalnie!

— A jak sobie właściwie wyobrażasz to twoje „normalne" życie? — spytał Przetecki, opanowując pasję, która zaczynała go chwytać za gardło. — No jak? Powiedz, ślicznotko.

— Pójdę na posadę. Będę pracowała. Obejdę się bez ciebie.

Przetecki uśmiechnął się.

— Na posadę? Doskonale! Nie masz żadnych kwalifikacji. Ile zarobisz na posadzie? Jak ci się zdaje, kochasiu? Tysiąc dwieście złotych. To już będzie zupełnie nieźle, jak na początek. A czy wiesz, najmilsza, ile mnie teraz kosztuje twoje utrzymanie? Spróbuj zgadnąć. Wydaję na ciebie około ośmiu tysięcy miesięcznie. Będziesz żyła za tysiąc dwieście złotych? Tak? Czy jesteś przyzwyczajona do takiego życia? No, odpowiedz.

— Nienawidzę cię. Jesteś skończonym łotrem.

— O, widzę, że się jednak dogadamy.

— Ja nie chcę tak dalej żyć, nie chcę. Rozumiesz?

— Czy sądzisz, Justynko, że w nieskończoność będę prowadził ten interes? Ani mi to w głowie. To zbyt niebezpieczne. Mam zamiar zrobić jeszcze ze dwie, trzy transakcje, a potem ogłaszam likwidację. Nigdy nie trzeba chcieć przesadnie dużo zarobić. Należy mieć umiar i wiedzieć kiedy przestać. Dotychczas nie wyszłaś źle na naszej współpracy.

— Jestem wyczerpana nerwowo. Nie sypiam po nocach! — krzyknęła Justyna. — Ciągle mi się zdaje, że słyszę kroki, że idzie po mnie milicja.

— O, to fatalnie — zmartwił się Przetecki. — Musisz się leczyć, dziecko — No nic.. Pojedziesz teraz do słonecznej Italii, to trochę odpoczniesz.

— Kiedy chcesz, żebym jechała?

— No, nareszcie zaczynamy rozmawiać rozsądnie. Bez tych wszystkich dramatycznych scen. Otóż... wyobrażam to sobie w ten sposób: ty wyjedziesz pociągiem w przyszłym tygodniu, a ja w parę dni po tobie wozem. Paszporty mamy już załatwione. Nie widzę więc przeszkód. Im prędzej, tym lepiej.

— A rewizja celna? Myślisz, że nie znajdą?

Uśmiechnął się.

— Miejże do mnie trochę zaufania. Tak to wszystko zorganizuję, że pojedziesz bez żadnego ryzyka. Wiesz, jak bardzo chodzi mi o ciebie, a gdyby mi nawet na tobie zupełnie nie zależało, to gra idzie o zbyt wysoką stawkę, żebym miał ryzykować.

— Gdzie się spotkamy we Włoszech?

— Jeszcze nie wiem. To będzie zależało od różnych okoliczności. Ale i tak przecież będziesz u Marioli. Dam ci znać. Znajdę cię. Nie bój się.

— Jestem tego pewna — odpowiedziała z jakąś ponurą intonacją w głosie.

Nie zwrócił na to uwagi. Zbyt był zajęty swoimi myślami, wizją ogromnych zarobków. Tak... Jeszcze dwie, trzy takie transakcje i dosyć. Wyjedzie, zabierze Justynę, urządza się we Włoszech, a może w południowej Francji, gdzieś w pobliżu Marsylii. Tam także można kombinować niezłe numery. Casablanca, Algier, Egipt. Kiedyś w Aleksandrii zarobił kupę forsy. To były czasy!

Poszedł do łazienki, wziął prysznic i ubrał się pośpiesznie. Miał do załatwienia kilka spraw.

— Do widzenia, kochanie. Cieszę się, że ci już wywietrzały humory. A tego idioty nie sprowadzaj tu więcej. Może mu się przytrafić coś bardzo niemiłego. Ciao.

Stanęła przy oknie i patrzyła za nim, tak długo, aż znikł na zakręcie. Nienawiść miała w oczach.

ROZDZIAŁ IX

Uważnie wysłuchali opowiadania Pauliny.

— Czy pani odniosła wrażenie, że ta dziewczyna mówi prawdę? — spytał Downar.

Skinęła głową.

— Tak. Jestem przekonana, że nie kłamała. To była u niej chwila załamania. Czułam, że chce, że musi to wszystko komuś powiedzieć. A zresztą jakiż miałaby interes w tym, żeby mnie okłamywać? O nic ją przecież nie pytałam. Czy sądzi pan, panie majorze, że ten poker, do którego wciągnęli Jacka, to mogła być z góry zastawiona pułapka?

Downar zrobił niewyraźną minę.

— Tego nie można wykluczyć, ale taka koncepcja nie bardzo mi się wydaje prawdopodobna.

— Ja sądzę — wtrącił się do rozmowy Walczak — że to był zbieg okoliczności, który, być może, chciano wykorzystać. Czy pani jest pewna, że ta dziewczyna wymieniła nazwisko Przeteckiego?

— Oczywiście. Pamiętam doskonale. Przetecki, Oskar Przetecki.

Obaj oficerowie wymienili między sobą szybkie, porozumiewawcze spojrzenia, ale żaden z nich nie rozwinął tego tematu. Downar zajął się zmienianiem wkładu w długopisie. Walczak zaś spoglądał na ćwierkające na drzewie wróble. Jakże chętnie wyrwałby się z Komendy do jakiegoś ogródka, albo na działkę!

— Chyba byłoby dobrze, Stefan, żebyś osobiście porozmawiał z tą dziewczyną.

— Właśnie o tym myślę i jeżeli pani nie miałaby nic przeciwko temu...

— Ależ bardzo proszę — rzekła z ożywieniem Paulina. — Możemy pojechać choćby zaraz. Iwona tam na pewno przygotowuje obiad.

Downar miał wprawdzie dużo pilnych spraw do załatwienia, ale uważał przejażdżkę na Grochów za niezbędną.

— Słuchaj, Karol, mam do ciebie prośbę: porozum się z Krystyną, wiesz, z obyczajówki, powiedz, że koniecznie chcę się z nią zobaczyć. Jeżeli byś ją złapał to może nasumów. Jak tylko wrócę z Grochowa, zaraz mógłbym z nią pogadać.

— Dobrze — zgodził się Walczak. — Postaram ci się to załatwić. — Chyba, żebym jej nie zastał.

(37) (Dalszy ciąg nastąpi)

Dnia 24. I. 1967 r. zmarł, przeżywszy lat 49

S. † P.

Stanisław Bińczak

MAGISTER PRAWA
b. sędzia Sądu Powiatowego w Łodzi

— o czym zawiadamia

GRONO PRZYJACIÓŁ

W bolesną rocznicę śmierci

S. † P.

STANISŁAWA KABATA

zm. 31. I. 1963 r.

odprawiona zostanie msza święta żałobna w kościele św. Krzyża, dnia 31. I. br., o godz. 9 rano, o czym wszystkich bliskich i życzliwych pamięci Zmarłego powiadamia

ŻONA

Podziękowanie

Opiekunowi społecznemu p. CZ. MICHAŁOWICZOWI oraz pp. STĘPNIOM za okazanie serca i współczucia w czasie choroby

S. † P.

Bolesława Kuźnikowskiego

serdeczne podziękowanie składa

M. DZIEWIRSKI

Dnia 26. I. 1967 roku zmarł nagle

Władysław Inowrocławski

długoletni pracownik PP „Cenpo" w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28. I. br., o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Zarzewie.

ŻONIE i SYNOWI wyrazy głębokiego współczucia składają

PRACOWNICY „CENPO"

Dnia 26 stycznia 1967 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 62

S. † P.

Czesław Mieciński

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w niedzielę dnia 29.I. br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamia pogrążona w żalu

RODZINA

W dniu 25 stycznia 1967 r. zmarł

Franciszek Gawroński

W Zmarłym tracimy długoletniego, ofiarnego współpracownika i nieodżałowanego Kolegę. ŻONIE i RODZINIE składamy wyrazy głębokiego współczucia.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAW. ORGAN. PART. ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU OPAŁEM I MAT. BUD. w ŁODZI oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy 73 lata zmarła w dniu 26.1. 1967 roku nasza najukochańsza siostra

S. † P.

Klara Kopecka

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 stycznia 1967 r. o godz. 15.30 z kaplicy Starego Cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej.

Żegnają w nieutulonym żalu

SIOSTRY, BRAT I RODZINA

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama" 223-05. Redakcja nocna 279-76. Wydział Ogłoszeń 311-50 i 293-00 wewn. 30. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Na II kwartał 1967 r. zamówienia na prenumeratę urzędy pocztowe i listonosze przyjmują — do 15 marca, natomiast oddziały i delegatury „Ruchu" — tylko do 10 marca. Za pośrednictwem „Ruchu" każdy może zaprenumerować „Dziennik Łódzki", przesyłając należność do 10 marca (39 złotych — prenumerata kwartalna) na blankiecie PKO na adres: „Ruch", Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53. Konto PKO Łódź 7-6-579. Na odwrocie blankietu PKO należy napisać na jaki okres zamawia się prenumeratę „Dziennika Łódzkiego". W ten sam sposób przed wyjazdem na urlop można zamówić „Dziennik" na dowolną ilość dni (należność należy wyliczyć wg kalendarzyka: po 50 gr. za jedną gazetę). Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95.

Druk. Prasowe Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. O-10 K.